Nr 42 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Środa 20 Lutego 1924.

Rok XLIII.

Cena prenumeraty miesięcznie:
bez odnoszenia 5,000.000 mk
Z odnoszeniem 6,000.000 „
przesyłką pocz. 6,000.000 „
za granicą 10,000.000 „
Cena numeru 250.000 marek polskich
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41 Międzymiast. 157
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 10.

# NOWA REFORMA

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . 10 gr.
Nekrologi . . . 20 „
Nadesłane . . . 25 „
Po kronice . . . 30 „
Na 1-szej stronie . . . 40 „
Drobne od słowa . . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny . 50% drożej.
Zamiejscowe . . 50% „
Załączniki według umowy.
Nr czeku P. K. O. 140.956.
1 złp = 1,800.000 mkp.
Ceny ogłoszeń w złotych polskich obliczone po urzęd. kursie złotego podawanego codz. w „Monitorze“



# Przeciw drożyźnie pośrednictwa handlowego

Kraków, 19 lutego.

(St. M.) Niedawno mieliśmy sposobność poruszenia problemu, jak osiągnąć **istotną** taniość artykułów ogólnej potrzeby, niezależną od chwilowej konjunktury administracyjno-represyjnej, czy też fiskalno-skarbowej. Wskazywaliśmy już wówczas, że pomimo obecnego „potanienia“, byliśmy krajem w istocie drogim, a to zarówno wskutek chwilowej niepomyślnej sytuacji skarbowej rządu, jak przedewszystkiem i zasadniczo wskutek wadliwej organizacji produkcji, której wydatność jest u nas niska, koszta wysokie, a systemy przestarzałe. Tyczyło się to w pierwszym rzędzie produkcji wytworów **przemysłowych,** których ceny w ostatnich czasach częściowo przekroczyły zarówno parytet złoty, jak parytet światowy.

Obecnie kolej „potanienia“ przyszła na **artykuły żywności,** czyli w przeważnej mierze artykuły produkcji **rolniczej.** W tej dziedzinie panują u nas bogdaj jeszcze większe anomalje, niż w przemyśle.

Wystarczy przytoczyć fakt, że mleko kosztuje u nas nadal 600.000 marek za litr, czyli 1/3 złotego franka, gdy przed wojną kosztowało 1/5 franka. Zajmijmy się owem mlekiem, jako artykułem handlu klasycznie „prostym“, bo idącym niemal wprost od producenta do konsumenta. Po bardzo krótkiej obserwacji zauważymy, że przyczyną tej drożyzny mleka u nas jest niesłychanie wadliwa organizacja **zbytu tego produktu.** Czyż bowiem może być tani artykuł z 6—12 litrów, którego każdy z producentów oddzielnie wędruje piechotą 10 kilometrów ze wsi do miasta, aby go sprzedać konsumentowi? Jeżeli zaś jeszcze ten producent sprzeda mleko nie wprost konsumentowi, lecz sklepikarzowi, który je odsprzedaje dalej — to następuje jeszcze dalsze jego podrożenie, jeżeli nie wprost w cenie, to przez pogorszenie jakości, wywołane dolaniem 30—40 proc. wody itp. Tu bowiem niema żadnych norm i zła organizajca handlu produktami spożywczemi działa z całą swoją ujemną skutecznością na ceny.

Przy mleku i tym podobnych artykułach te skutki wykazać można wprost, bez wielkich zachodów. Przy innych artykułach żywności, których przejście od producenta do konsumenta odbywa się w sposób bardziej skomplikowany, ujawnienie procedury złych skutków wadliwej organizacji handlu wymagałoby więcej miejsca. Jest to jednak zbytecznem — wszyscy bowiem widzimy, jak rażące są różnice pomiędzy cenami np. zboża a mąki i chleba, pomiędzy cenami, jakie płacimy za mięso, a cenami, jakie otrzymuje za bydło czy nierogaciznę producent, zwłaszcza drobny — aby zrozumieć, że **zbyt wielką** część płaconej przez nas ceny za produkty pochłania **pośrednictwo,** jako wyraz nieracjonalnej gospodarki naszego handlu. Przykład nagłego i wielkiego spadku cen mięsa u nas w ostatnich dniach pod wpływem konkurencji „argentyńskiej“, zbyt jest wymowny, aby wskazywać, **gdzie** lokowała się płacona przez nas nadwyżka.

Nie chodzi tu wcale o to, aby zwalczać specjalnie pośrednictwo handlowe. Zarabiało ono u nas w ostatnich latach nieraz nadmiernie, ale ta konjunktura bogdaj już, przynajmniej narazie, dla niego się kończy. Konjunktura ta była nienormalna i niezdrowa, nietylko dla odbiorców, ale i dla samego handlu i przemysłu, i aby ona nie wróciła i nie zagnieździła się u nas na stałe, musimy wszyscy zrozumieć, że **wogóle konjunktura, przy której pośrednictwo za dużo zarabia — jest bezwarunkowo niezdrową dla całości gospodarki krajowej.**

Wpływa ona szkodliwie zarówno na producentów, jak na odbiorców, a nie jest też i w interesie solidnego kupiectwa. Z jednej strony przez nadmierne podniesienie cen artykułów zmusza konsumentów do ograniczania się, do zmniejszania spożycia nawet artykułów niezbędnej potrzeby, poniżej normy. Z drugiej strony — zbyt drogie pośrednictwo, zmniejszając w ten sposób konsumcję i zdolność nabywczą szerokich mas — zmniejsza także produkcję artykułów, których rynek zbytu się skurczył. Są to prawdy tak elementarne, że właściwie nie trzebaby było ich powtarzać — gdyby obecna rzeczywistość gospodarczo-handlowa, grzesząca przeciwko tym maksymom z całą intensywnością, nie zmuszała do ich przypomnienia, celem przywrócenia im należnego waloru.

Medal ten ma jeszcze jednę stronę, specjalnie w odniesieniu do artykułów żywności. Wiemy już, że istotna taniość cen produktów przem. musi iść od zniżenia kosztów ich produkcji przez należyte jej zorganizowanie. Ale to należyte zorganizowanie musi mieć jako jednę z niezbędnych przesłanek możliwą taniość utrzymania pracownika. A jakże ta taniość da się osiągnąć, jeżeli handlarz zbożem czy bydłem, piekarz, rzeźnik i sklepikarz, będą zabierali lwią część zarobku robotnika z jednej strony, pracy producenta rolnego z drugiej? Dopóki będziemy mieli **zbyt drogie pośrednictwo handlowe,** specjalnie w artykułach żywności, czyli złą organizację handlu, dopóty koszta produkcji w żadnej dziedzinie nie mogą obniżyć się w tej mierze, abyśmy mogli konkurować z zagranicą w eksporcie, powiększyć konsumcję krajową i temsamem ożywić produkcję.

Zagadnienie zbyt drogiego pośrednictwa handlowego, zwłaszcza w środkach żywności, nie jest specjalnie „polskim“ problemem. Walczy z niem obecnie cały zachód europejski — a podobno i wschód, choć bolszewicy stosowali przeciw niemu tak radykalne metody i obiecywali zupełnie je wytępić. Zaostrzyła je wszędzie wojenna i powojenna konjunktura, ułatwiająca niezmiernie handlową spekulację na „tem, co najpotrzebniejsze“. Usiłują też rozwiązać to zagadnienie i walczą z tą **drożyzną pośrednictwa handlowego** we wszystkich krajach Europy rządy i społeczeństwa. Rządy (klasyczny przykład Francja) całym systemem różnorodnych i najsurowszych środków represyjnych działają przeciwko wszelkiej spekulacji środkami żywności. Społeczeństwa (np. w Anglji, klasycznym kraju samopomocy społecznej) obmyślaniem systemu **bezpośrednich stosunków handlowych pomiędzy organizacjami producentów rolnych a organizacjami konsumentów.** U nas młodość i, mówiąc najłagodniej, niedostateczna pewność aparatu administracyjnego, czyniły dotychczas tę walkę z **drożyzną pośrednictwa handlowego** dość bezowocną ze strony rządu, — a zupełne niedoświadczenie szerokiego ogółu w sprawach gospodarczych i handlowych, utrudniały ją ze strony społeczeństwa. Tembardziej jednak ta walka ze strony rządu i społeczeństwa jest konieczną.

Widoki jej powodzenia rosną. Nasz aparat administracyjny staje się sprawniejszy i pewien dobór w jego materjale ludzkim postępuje. Z drugiej strony — ustanie inflacyjnej konjunktury zachwiało podstawami wielu przedsiębiorstw i egzystencyj handlowych, które powstały bez uzasadnionej potrzeby, bez fachowego przygotowania i bez należytej organizacji. To też władze administracyjne nie powinny ustawać w swej działalności represyjnej — nie nadmiernie gorliwej, ale energicznej i systematycznej — przeciwko lichwie pośredników na polu artykułów najpierwszej potrzeby.

Władze skarbowe nie powinny się cofać przed „rujnowaniem“ przez ściąganie wszelkich należnych opłat od tych przedsiębiorstw handlowych, które nie mają należytych podstaw; za dużo, o wiele więcej, niż przed wojną, mamy teraz „kupców“, choć mniej towarów, i gdy tych „kupców“ trochę ubędzie, będzie dla społecznego organizmu gospodarczego zdrowiej. W odniesieniu zaś do ogólnej polityki handlowej, rząd specjalną musi zachować przezorność wobec ujawniającej się tendencji do zwiększonego wywozu artykułów żywności za granicę. Wprawdzie przedstawia on pewne ponęty w formie „zrównoważenia bilansu handlowego“ i przypływu obcych walut. Nie trzeba jednak zapominać, że utrzymanie niższych cen żywności w kraju, wzmożenie przez to wewnętrznej konsumcji, wzmocnienie rynku zbytu i zniżenie kosztów produkcji przemysłowej, — jest gospodarczo może ważniejsze, niż chwilowe zrównoważenie bilansu wywozem najtańszych towarów kosztem przyszłości. Nie dotyczy to oczywiście artykułów, w których mamy nadmiar, jak np. zboże i cukier — naturalnie tylko **w ścisłych ramach tego nadmiaru.**

Co się tyczy walki samego społeczeństwa z drożyzną pośrednictwa w dziedzinie handlu — to jest tu pole do działania z dwóch stron. Z jednej — sami producenci rolni muszą dążyć do lepszego zorganizowania **sprzedaży i dowozu.** Dla większej własności rolnej jest to zadanie dość uproszczone, choć dotąd nie wykonywane; wśród małej musi się zacząć propaganda w tym kierunku na samej wsi, ze strony organizacyj włościańskich.

Co do **konsumentów — to kooperatywy spożywczo-handlowe,** których mamy poważne zawiązki, powinny objąć najszersze sfery, cały ogół. Ich konkurencja dopiero daleko skuteczniej, niż wszystkie represje, przekona pośredników żywnościowych o konieczności uzdrowienia swych metod, a zbytecznych „kupców“ usunie. Ale i same kooperatywy powinny szukać oparcia raczej w racjonalnej kalkulacji, niż w subwencjach rządowych, i czuwać, aby nie panoszył się u nich kosztowny biurokratyzm.

Dopiero taka rozumna, celowa, planowa kooperacja władz rządowych ze społeczeństwem w kierunku walki z drożyzną pośrednictwa przez należyte zorganizowanie handlu, może dać należyte wyniki na drodze do osiągnięcia trwałej taniości. Nie są to rewelacje — ale szczególna odpowiedniość obecnego momentu do akcji sanacyjnej także i w tej dziedzinie, czyni przypomnienie nawet starych prawd rzeczą szczególnie aktualną i pożyteczną.

—oo—

# Litwa mówi o Kłajpedzie przez tubę berlińską

**Liga nie rozstrzygnie o Kłajpedzie po myśli Kowna. — Rząd litewski odrzuci decyzję Ligi. — Litwa chce dostać Wilno... za przyznanie Polsce wolnej żeglugi na Niemnie**

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Berlin,** 19 lutego. „Deutsche Allg. Zeitung“ zajmuje się dziś sprawą Kłajpedy. Pismo to zaznacza, że o ile rozwiązanie sprawy Kłajpedy w Lidze Narodów **nie nastąpi w myśl żądań rządu litewskiego, wówczas rząd kowieński decyzji tej nie uzna. Rząd litewski, który zgodziłby się na udzielenie Polsce wolnego spławu na Niemnie bez załatwienia sprawy Wilna, zostałby obalony bezzwłocznie przez wzburzony Sejm i opinję publiczną.**

Pismo to twierdzi dalej, że niema mowy, by przedsięwzięte przez Ligę Narodów rozwiązanie sprawy Kłajpedy mogło zadowolić wszystkie zainteresowane czynniki.

# Krwawe starcie anarchistów z policją w Sofji

**Sofja,** 19 lutego (PAT). Na podstawie otrzymanych wiadomości, że w pewnym domu odbywa się zgromadzenie anarchistów, policja otoczyła ten dom. Anarchiści na wezwanie policji odpowiedzieli strzałami, przyczem został **zabity 1 żandarm i 1 agent policyjny.** W czasie strzelania powstał **pożar,** który straż pożarna ugasiła. Dotychczas aresztowano 3 anarchistów. Z pod gruzów domu wydobyto **3 zwłoki.** Z agentów policyjnych **2 zostało zabitych, 6 rannych.**

—oo—

## Ambasady polskie w Paryżu i Moskwie

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa,** 19 lutego (s). Poselstwa polskie **w Paryżu i Moskwie mają być podniesione do rzędu ambasad.** Ambasadorem w Moskwie ma zostać mianowanym obecny poseł **Darowski,** a na ambasadora w Paryżu upatrzony jest **b.** minister spraw zagranicznych Roman **Dmowski.**

Nominacja tego ostatniego nie jest jednak jeszcze pewną.

## Konferencja w sprawie traktatu handlowego z republ. sowieckiemi

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa,** 19 lutego. Dnia 26 lutego odbędzie się w ministerstwie handlu i przemysłu **konferencja w sprawie traktatu handlowego z republikami sowieckiemi.** Zadaniem konferencji jest **ustalenie ogólnych zasad,** na których traktat powinien się opierać, **oraz zebranie materjału informacyjnego.**

## Kredyty aprowizacyjne dla miast

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa,** 19 lutego. W dniu wczorajszym delegacja Towarzystwa aprowizacji miast interwenjowała u wicemin. skarbu **w sprawie dalszych kredytów dla miast, prowadzących akcję aprowizacyjną.** Wiceminister przyrzekł, że sprawę przedstawi ministrowi Grabskiemu i w dyrekcji P. K. O.

## Ciągła tendencja zniżkowa cen hurtownych

**Warszawa,** 19 lutego (PAT). Urząd statystyczny komunikuje, że ceny hurtowne wykazują dalszą tendencję zniżkową. Ceny w złotych na podstawie przeciętnego kursu dolara i przyjmując r. 1914 za 100, w tygodniu od 4 do 9 lutego wynosiły **110.2, tj.** ceny w złotych były większe od przeciętnych przedwojennych o **10.2 proc.** W tygodniu od 28 stycznia do 1 lutego o **16.1 proc.,** w tygodniu od 21 do 26 stycznia o **18.8 proc.**

## Masowe aresztowania we Włocławku

**Warszawa,** 19 lutego. Jedno z pism porannych donosi, iż we Włocławku **aresztowano 36 osób, w tem znaczną część młodych żydów, podejrzanych o agitację komunistyczną.**

## Zatonięcie holownika polskiego

**Gdańsk,** 19 lutego (PAT). W nocy z piątku w wolnym porcie skutkiem rozluźnienia się szczelników, **zatonął mały polski holownik „Gdańsk“. Celem wydobycia go, wysłano do wolnego portu żóraw.**

## O utworzenie wojew. wileńskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa,** 19 lutego. Ministerstwo spraw wewnętrznych wygotowało **projekt zamienienia delegatury rządu w Wilnie na normalne województwo wileńskie.** W związku z powyższą zmianą ma być przeprowadzone wyrównanie granicy na niewielkim odcinku między przyszłem województwem wileńskiem a województwem nowogrodzkiem.

## Wyniki konferencji bałtyckiej

P. A. T. ogłasza następujący komunikat o wynikach warszawskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych Estonji, Łotwy, Finlandji i Polski:

Po rozważeniu ogólnej sytuacji politycznej i biorąc pod uwagę konieczność utrzymania pokoju na podstawie obowiązujących traktatów, jak również potrzebę rozwoju stosunków ekonomicznych między państwami a wschodnią Europą, ministrowie stwierdzili jednomyślność 4 rządów w szczerze pokojowych zamierzeniach polityki i uznali za potrzebne **dalsze porozumiewanie się w sprawach,** obchodzących 4 państwa.

Konferencja przyjęła **projekt konwencji arbitrażowej,** która po uzyskaniu aprobaty zainteresowanych rządów powinna być podpisana w najbliższym czasie, postanowiła kontynuować prace nad **utrwaleniem i zacieśnieniem wzajemnych stosunków ekonomicznych** przez zawarcie odnośnych **traktatów i konwencyj,** ustaliła również potrzebę dalszej współpracy w uzgodnieniu akcji i w sprawach dotyczących Ligi Narodów.

Celem wzajemnego poznania i zainteresowania krajami i ułatwienia współpracy prasowej, zdecydowano **zwołanie do Warszawy konferencji technicznej** dla omówienia ułatwień w komunikacji **pocztowej, telegraficznej i telefonicznej,** zniżek odpowiednich opłat i nawiązania bezpośrednich stosunków agencyj telegraficznych 4-ech państw.

Postanowiono również **uwzględnić szczególnie nawiązanie bliższego kontaktu w sprawach intelektualnych, naukowych, artystycznych,**

sportowych, turystycznych itp. między Estonja, Finlandją, Łotwą i Polską.

Uznano za pożądane zorganizowanie konferencji informacyjnej w zakresie prac i wzajemnej wymiany między odpowiedniemi instytucjami kodyfikacyjnemi. Równocześnie konferencja przyjęła do wiadomości oświadczenie rządu polskiego o gotowości zaofiarowania przez biuro informacyjne i prasowe polskiej komisji kodyfikacyjnej w Warszawie pomocy przy realizacji przygotowanych ustaw.

Następny zjazd ministrów, na wniosek rządu finlandzkiego, ma się odbyć w Helsingforsie.

## Konferencja bałtycka solą w oku Niemców

**Konferencje bałtyckie bez Litwy muszą być bezpłodne zdaniem Berlina**

(Telefonem od naszego korespondenta).

Berlin, 19 lutego. „Deutsche Allg. Zeitung", omawiając w dłuższym artykule sprawę konferencji bałtyckiej w Warszawie, twierdzi, iż **Łotwa i Estonja częściowo zbliżyłyby się do Polski i uznałyby protektorat Polski nad związkiem państw bałtyckich.**

Pismo to wyraża dalej opinję, iż dopóki stosunki między **Litwą a Polską są właściwie w stanie wojennym** i dopóki Litwa nie będzie współdziałać z Polską, to wszystkie konferencje **bez Litwy skazane są na bezpłodność.**

## Odjazd min. Enckela

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 lutego. Wczoraj o godz. 11 wieczorem minister finlandzki Enckel wyjechał z Warszawy przez Gdańsk do Helsingforsu. Na dworcu żegnali ministra minister spraw zagranicznych Zamoyski, dyr. Przeździecki, dyr. dep. adm. Bertoni oraz pos. w Helsingforsie, Filipowicz.

## O czem mówią i o czem piszą?

**(Sprawa zmiany na stanowisku ministra spraw wojskowych i powrotu marsz. Piłsudskiego do armji).**

O dymisji min. **Sosnkowskiego** i nominacji gen. **Sikorskiego**, pisze dziś — rzecz jasna — cała prasa, zajmując się tak przyczyną dymisji, jak i osobą nowego ministra.

Dziś już nie ulega wątpliwości, że min. Sosnkowski ustąpił **nie na tle tych spraw,** które przed kilku tygodniami spowodowały już pogłoski o jego dymisji. t. j. na tle organizacji naczelnych władz wojskowych i budżetu min. spraw wojskowych — **ale że dymisja jego nastąpiła na tle konfliktu w sprawach, tyczących się administracji armji.**

**Nominacja gen. Sikorskiego spotkała się z uznaniem całej prasy, z wyjątkiem prasy prawicowej.**

Prasa prawicowa stwierdza, że grupy, które ona reprezentuje, **zostały nominacją zaskoczone** i żżyma się na osobę nowego ministra.

Warszawski korespondent narodowo-demokratycznego „Gońca" telefonuje swemu pismu:

„Zarówno dymisja gen. **Sosnkowskiego,** jak i nominacja gen. **Sikorskiego były już zadecydowane w czwartek w najściślejszem gronie rządowem. P. premjer nie porozumiewał się w tej sprawie z Sejmem,** wychodząc z założenia, że gabinet jego jest pozaparlamentarny. a ogłoszenie całej sprawy odroczył do chwili, gdy zarówno dymisja jak i fakt nominacji mogły być równocześnie ogłoszone".

Centralny organ narodowej demokracji „Gazeta Warszawska" określa swoje stanowisko w następujący sposób:

„Dalecy jesteśmy od chęci oceny kwalifikacyj wojskowych nowego ministra; nie zamierzamy też poruszać jego związków z polityką, z którą się zetknął i w którą się zaangażował, będąc prezesem Rady ministrów. Musimy natomiast zwrócić uwagę na to, że nazwisko gen. **Sikorskiego** zostało związane ze sprawą zdekonspirowanej w Poznaniu tajnej organizacji w wojsku (Idzie tu o znaną plotkę „Kurjera Poznańskiego". Red.).

„Nie wdając się w szczegóły tej sprawy i nie wypowiadając o niej żadnego sądu, musimy jednak stwierdzić, że mianowanie gen. Sikorskiego w chwili, gdy sprawa poznańska **nie jest jeszcze skończona i wyjaśniona, musi niepokoić opinję publiczną(?).** Jest rzeczą konieczną, by wszystkie pozostałości okresu wojennego i powojennego były gruntownie i radykalnie zlikwidowane. Do tych pozostałości należą organizacje tajne wszelkiego rodzaju zwłaszcza w armji".

Chadecki **„Głos Narodu"** powtarza również bajeczkę o „tajnej organizacji poznańskiej pod nazwą Strażnica" i tak samo, jak prasa nar. dem., zaopatruje gen. Sikorskiego na drogę ministerjalną w całą wiązankę zastrzeżeń.

„Wobec premjera Sikorskiego i jego politycznego programu — czytamy w „Głosie Narodu" — zachowaliśmy się krytycznie. Źle się stało, że ten niewątpliwie zdolny generał zajął się polityką czynną. Jeśli jako minister wojny utrzyma się w ramach objektywizmu, nie spotka się może z silniejszą opozycją w Sejmie. Musi być jeszcze wyjaśniona sprawa udziału jego w „Strażnicy". Prez. Grabski zaryzykował wiele, obciążając swój rząd nowym ministrem. czy obciążenie to nie narazi całego statku rządowego na niebezpieczeństwo rozbicia".

Natomiast „Głos Narodu", **wbrew całej prasie prawicowej,** twierdzi, że stronnictwa prawicowe **wiedziały już w ubiegłym tygodniu o mającej nastąpić nominacji,** a wbrew istotnemu stanowi rzeczy powtarza z uporem, że głównego powodu dymisji gen. Sosnkowskiego należy dopatrywać się w sprawie organizacji naczelnych władz wojskowych i powołania marsz. **Piłsudskiego.** „Głos Narodu" chce wmówić w opinję, że gen. Sikorski zajmie wobec powołania **marsz. Piłsudskiego** stanowisko negatywne.

To ostatnie twierdzenie jest wręcz **humorystyczne,** zwłaszcza wobec mowy. wypowiedzianej przez gen. **Sikorskiego** przed kilku dniami w Siedlcach, kiedy to gen. Sikorski mówił o powrocie marszałka Piłsudskiego jako **o konieczności dla armji.**

O planach gen. Sikorskiego w sprawie organizacji władz wojskowych i marsz. Piłsudskiego podaje ciekawe szczegóły dobrze poinformowany **„Il. Kurjer Codzienny"**, który pisze:

**„Gen. Sikorski jest zwolennikiem uregulowania sprawy organizacji władz wojsk. zapomocą dekretu prezydenta Rzeczypospolitej, a nie drogą ustawy sejmowej.**

„Z kół poinformowanych twierdzą, że gen. **Sikorski nie jest zasadniczo przeciwny kumulacji pewnych naczelnych stanowisk,** jakoteż szefostwa sztabu generalnego inspektoratu armji i przewodnictwo w ściślej Radzie wojennej **w rękach jednej osoby.**

**„Dążeniem gen. Sikorskiego będzie uzyskanie zgody marszałka Piłsudskiego na jego powrót do armji".**

Obszernym artykułem wita nominację gen. Sikorskiego „Czas", który zajmuje się także politycznemi refleksjami nominacji na obecny rząd.

„Objęcie przez gen. Sikorskiego jednej z najważniejszych tek stanowi **poważne wzmocnienie gabinetu na zewnątrz. Wielkie zaufanie i autorytet moralny i fachowy,** jakim się cieszy gen. Sikorski za granicą, w szczególności w miarodajnych sferach trzech wielkich państw koalicyjnych, a które zaskarbił sobie najpierw jako szef sztabu, a później jako naczelnik rządu, są cennym kapitałem, jaki w dobie akcji sanacyjnej przynosi nowy minister obecnemu gabinetowi. **W stosunku do społeczeństwa** zdobył sobie gen. Sikorski **opinję człowieka, stojącego ponad stronnictwami i służącego wyłącznie interesom państwa, którego konsolidację i sanację pod tylu względami za czasów swego gabinetu posunął naprzód.**

„W wojsku polskiem nazwisko gen. Sikorskiego związało się od dawna z ideowym **programem organizacji armji, opartym na zasadzie wewnętrznej konsolidacji,** zacierania istniejących różnic i kwalifikowania ludzi nie wedle pochodzenia z tej czy innej formacji, tych czy innych sympatyj, ale wyłącznie na zasadzie osobistych zdolności, fachowego wykształcenia i sprawności okazanych w służbie. Objęciu przez stanowiska ministra spraw wojskowych towarzyszyć będzie niewątpliwie **umocnienie ducha armji, jej wewnętrznej tężyzny i zdrowego optymizmu** i wzmocnienie pracy nad wydoskonaleniem naszego wojska, aby zeń uczynić armję narodową, godną naszych wielkich tradycyj".

W tym samym duchu — jak zaznaczyliśmy na wstępie — pisze cała prasa centrowa i lewicowa.

# KRONIKA

Kraków, 19 lutego.

## Zaćmienie księżyca

**We środę, 20 b. m.**

(Komunikat Obserwatorjum krakowskiego).

We środę, dnia 20 bm., w całej Polsce, o ile tylko pogoda dopisze, widoczne będzie całkowite zaćmienie księżyca. Warunki do obserwacji tego zjawiska będą jednak dość niepomyślne, gdyż momenty początku zaćmienia częściowego (o godz. 15'19) i początku zaćmienia całkowitego (godz. 16'26) przypadają na czas przed wschodem księżyca. W kraju naszym księżyc ukazuje się nad poziomem już całkowicie zaćmiony (w Krakowie o godz. 16'59), na krótko przed centralnym momentem zaćmienia (godz. 17'09). Ponieważ jednak, jak wiadomo, księżyc nawet podczas zaćmienia, zwanego „całkowitem" pozostaje zlekka widoczny, przeto w jakiś czas po wschodzie, jak się już trochę ściemni, w razie nieba zupełnie czystego przy poziomie, można będzie zobaczyć go tam zaćmionym całkowicie.

Koniec zaćmienia całkowitego nastąpi o godz. 17'57, koniec zaś częściowego o godz. 18'58. Nawet później jeszcze, skutkiem pozostawania księżyca w półcieniu ziemi, wschodnia strona jego tarczy będzie jak gdyby nieco przyćmiona, do godz. 20'01.

W tym momencie księżyc wydostanie się zupełnie poza obręb cienia ziemi, aby spotkać go znowu w dniu 14 sierpnia br., kiedy ponownie zobaczymy całkowite zaćmienie księżyca, w lepszych warunkach widzialności.

---

(s) MROZ. Dzisiejszy poranek przyniósł nam 11-stopniowy mróz, który koło południa nieco zelżał. Z pogodnego nieba słońce rzuca snopy promieni, które są coraz cieplejsze. Miejmy nadzieję, że dzisiejszy mróz, to ostatni figiel tegorocznej zimy.

WRĘCZENIE ORDERU. Dnia 18 bm. wojewoda krakowski wręczył, zgodnie z ustalonym ceremonialem drowi Stanisławowi Łazarskiemu, b. prezesowi Koła polskiego w Wiedniu i prezesowi Rady powiatowej w Białej, odznaki krzyża komandorskiego orderu „Odrodzenia Polski".

(s) SMUTNE HOROSKOPY. Na jednej z konferencyj w sprawie bezrobocia przedstawiciele państwowego urzędu regulacji Wisły podnieśli, że obecny stan robót regulacyjnych jest w takiem stadjum, że na wypadek szybkiego topnienia śniegów, katastrofa powodzi może nietylko dorównać, ale może nawet przekroczyć rozmiary klęski powodzi w roku 1913. Wszystkie roboty, które dotychczas uskuteczniono celem zapobieżenia katastrofie, wskutek ich niewykończenia powiększają niebezpieczeństwo, albowiem zwężają koryto i podnoszą niepomiernie stan wody. Przyczyną podobnego stanu rzeczy jest mały fundusz, jaki rząd udziela na cele regulacji.

(s) BRAK MIĘSA CIELĘCEGO W KRAKOWIE Z niewiadomych powodów rzeźnicy krakowscy od kilku dni zaprzestali sprzedawać mięso cielęce. Indagowani, oświadczyli, że towaru żywego niema. Tymczasem, jak stwierdziły władze miejskie, na targowicy znajduje się 1 wagon bitych cieląt, które kupca nie znajdują. Nadto spędzono dostateczną ilość żywych. Czemu przypisać więc ten brak, czy może znowu chęci spekulacji pp. rzeźników?

(s) SPRAWA 15 WAGONOW CUKRU DLA LUDNOŚCI KRAKOWA. Jak donosiliśmy, gmina miasta Krakowa kupiła na dogodnych warunkach od Zw. cukrowników 15 wagonów cukru, które swego czasu zakwestjonowane zostały w „Globie". Sprawa zdawała się nie napotykać na trudności. Tymczasem w ostatniej chwili władze sądowe, zwalniające odnośny cukier od zajęcia, zarządziły, że cena kupna ma być złożona do depozytu sądowego, aż do polubownego załatwienia sprawy karnej w toku będącej. Związek cukrowników w umowie z gminą zastrzegł sobie wypłatę gotówki za cukier i wobec zastrzeżenia sądowego od umowy się cofa. Gmina m. Krakowa zabiega jednak dalej w kierunku zwolnienia ceny kupna od zajęcia i jest nadzieja, że sprawa będzie korzystnie dla gminy załatwiona i że uboga ludność w najbliższym czasie z cukru tego będzie korzystać.

(s) TRANSPORTY MĄKI WYCZERPAŁY SIĘ. Jak nas informują, 38 wagonów mąki, jakie nadesłał Główny urząd żywnościowy dla składów miejskich, jako rezerwę, są na wyczerpaniu, gdyż mąkę tą zakupiły kooperatywy, magistrat dla piekarni miejskiej oraz dla cechu piekarzy. W najbliższych dniach nadejdą nowe transporty, gdyż jak się dowiadujemy, „Guzohan" zadysponował z młyna Neumana 30 wagonów.

(s) ROZDZIAŁ MĄKI MIĘDZY PIEKARZY. — Dziś rozdzieliły cechy piekarzy między swych członków 5 wagonów mąki. Mąkę tą zakupił i przydzielił piekarzom z zapasów „Guzohan". Wobec tego cena chleba nie powinna ulec zwyżce.

(s) Z DZISIEJSZEGO TARGU. Wskutek opadów śnieżnych i złych dróg ostatnie targi zaczynają się o spóźnionej porze. Na targ dzisiejszy dowieziono wielką ilość produktów rolnych. Na Rynku kleparskim dowóz zboża był obfity; za pszenicę płacono do 42 miljony, za żyto 26 mil., za owies 25 mil. Cena mąki żytniej spadła nietylko w Krakowie, ale i na targach poznańskich. Ostatnio sprzedawano w Poznaniu mąkę żytnią 70 proc. po 470.000 za 1 kg. loco Poznań. Obecnie obniżono cenę na 400.000. Za mąkę żytnią miejscową w Krakowie żądano 440.000 mk., nabywców jednak nie było. Dowóz paszy był również obfity; płacono przeciętnie za siano dobrej jakości 16 mil. za 100 kg. Na Rynku głównym dowóz z powodu mrozu był mierny, ceny utrzymywały się na ostatnim poziomie.

ZE ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCOW ZACHOD. MAŁOPOLSKI. Jak nas informują ze Związku przemysłowców zachodniej Małopolski, konferencje w sprawie regulacji płac robotniczych odbędą się w dniu 20 bm. w sprawie szamotowni w Skawinie, w dniu 21 bm. w sprawie firmy Franck, w dniu 22 bm. w sprawie firmy „Gloria", w dniu 23 bm. w sprawie Huty żelaza Epsteina.

Jak donoszą ze Związku przemysłowców zach. Małopolski, w dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Rady Związku, wybranej na walnem zgromadzeniu w sprawie wyboru prezydjum Związku.

WPROWADZENIE USTAWY O OPIECE SPOŁECZNEJ. Na ostatniem posiedzeniu krakowskiej Rady wyznaniowej poruszył r. dr Natan Oberländer sprawę wprowadzenia ustawy o opiece społecznej, która ma wejść w życie w marcu br. Prezydjum gminy [illegible] na doniosłość tej ustawy w dziedzinie opieki społecznej, która ma otoczyć opieką sieroty, dzieci zaniedbane, wdowy, starców, inwalidów, tudzież współdziałać z prywatnemi instytucjami opiekuńczemi, podniósł, że rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy dotąd wydane nie zostało i że prezydjum gminy dołoży starań, by uboga ludność żydowska tutejszej gminy z dobrodziejstwa tej ustawy korzystać mogła.

Z TOW. SZTUK PIĘKNYCH. Obecna wystawa pośmiertna dzieł ś. p. Tetmajera potrwa jeszcze tylko do końca tego miesiąca. W dniu 2 marca zostanie otwartą nowa wystawa, obejmująca „Ziemie polskie w obrazach" (pejsaż i architektura miast i wsi).

WIECZOR EKSPERYMENTALNY TOW. METAPSYCHICZNEGO odbędzie się we środę 20 bm. o godz. 7 wieczorem w sali gimn. przy ul. Studenckiej. Tematem: „Dziwy pamięci i mnemotechniki".

(s) NA ŚLADACH TAJNEGO BANCZKU PRZY UL. GRODZKIEJ. W ostatnich czasach władze policyjne wpadły na ślad tajnego banczku przy ul. Grodzkiej 63. Banczek ten trudnił się wyłącznie szmuglem obcych walut, zwłaszcza dolarów za granicę. Na ślad owego banczku naprowadziły pewne akcje, które skradzione zostały jednemu z adwokatów krakowskich, jakie następnie bank ten nabył. W związku z tą sprawą aresztowano szereg spekulantów giełdowych, między innymi Seelingera i Himmelblaua. Około tej sprawy, która skierowana została do prokuratury, krążą po mieście sensacyjne wieści. Ciekawem jest, dlaczego policja nie poinformowała o tej sprawie prasy.

(s) POŻAR. Dziś o godz. 7'57 rano zaalarmowano straż pożarną na ul. Miodową 42, gdzie zapaliła się drewniana budka wypoczynkowa dla robotników. Ogień spowodował jeden z robotników przy odgrzewaniu oliwy. Straż ogień ugasiła.

(s) PRZYKRA POMYŁKA. Dziś zjawiła się w prezydjum miasta deputacja właścicieli realności w dzielnicach przyłączonych razem z b. komisarzem Gdańska, Biesiadeckim i r. m. Chwastkiem na czele, ponieważ gmina przycinała drzewa na gruntach prywatnych właścicieli i następnie je sprzedawała b. funkcjonarjuszom magistratu. Doszło nawet do tego, że magistrat zabrał drzewo z podwórka p. Biesiadeckiego. Sprawa znajdzie epilog w sądzie cywilnym, a nadto oprze się o władze centralne.

(s) NAPAD ULICZNY. Do urzędu śledczego pod „Telegrafem" doprowadzono Jana Marca, który w towarzystwie Augustyna Wejsterka napadł w ulicy Wielopole z nożem w ręku na przechodzącego tą ulicą H. Kmiecika, murarza. W chwili wkroczenia policjanta, który napad udaremnił. Wejsterek zbiegł, Marzec zaś trzykrotnie kopnął policjanta, chcąc się w ten sposób uwolnić z opresji.

(s) O UDZIAŁ OFICERA W POGRZEBIE OFIAR Z 8 LISTOPADA W TARNOWIE. W sobotę, 23 bm. o godz. 9 rano odbędzie się rozprawa w sądzie wojskowym na Montelupich przeciw mjr. 5 pp. Leg. Wł. Dziadoszowi o występek z par. 92 (niesubordynacja). Przestępstwo polega na tem, że mjr. Dziadosz przypatrywał się pogrzebowi robotników, zabitych w Tarnowie 8 listopada 1923 r. Prokurator zastosował do tego zdarzenia rozkaz M. S. Wojsk., zakazujący brać udział w działalności politycznej. Ta interpretacja wywołała w kołach prawników zrozumiałe zainteresowanie. Rozprawa będzie publiczną. Broni adwokat dr Heski.



## Z kraju i ze świata

WICEPREZESEM MIĘDZYNARODOWEGO INSTYTUTU ROLNICZEGO W RZYMIE wybrany został delegat polski, konsul Janiszewski.

NOMINACJE. Prezydent Rzeczypospolitej zamianował Józefa Konrada Dębickiego. dyrektorem Izby skarbowej w Kielcach. Prezydent Rzeczypospolitej zamianował b. ministra poczt i telegrafów Jana Maksymiljana Moszczyńskiego, generalnym dyrektorem poczt i telegrafów.

WSPANIAŁA OFIARA NA ZAKŁADY KURNICKIE. Z Warszawy donoszą: Władysław Zamoyski i jego siostra Marja, dzieci generałowej Zamoyskiej z Działyńskich, wystosowali do prezydenta Wojciechowskiego pismo, w którem ofiarują cały swój majątek, jako majątek narodowy, na utrzymanie zakładów kurnickich. Na mocy tego aktu dobra kurnickie i zakopiańskie stają się odtąd majątkiem narodowym.

WSTRZYMANIE WYCIECZEK ZAGRANICZNYCH. Jak z Warszawy donoszą, komisarz oszczędnościowy polecił wstrzymać organizowanie wycieczek zagranicznych.

ODZNACZENIE 75-LETNIEGO KOLEJARZA. W dniu 18 bm. odbyło się w min. kolei żel. uroczyste wręczenie odznaczeń orderu „Polonia Restituta" pracownikom tegoż min. i dyr. P. K. P. Odznaczenia wręczył osobiście minister kolei żel. Tyszka w obecności wicemin. Eberharta oraz dyrektorów departamentów ministerstwa. Order „Polonia Restituta" V klasy otrzymali referent M. K. Ż., Zygmunt Szczeciński oraz Andrzej Ankerflak, ślusarz warsztatów Warszawa-główna, który zwrócił na siebie powszechną uwagę, gdyż urodzony w r. 1845 wstąpił do służby w warsztatach kolei warszawskiej w r. 1867 i odtąd pracuje tam bez przerwy 57 lat, zachowując mimo 78 lat zupełną rzeźkość i zdolność pracy. Jest to pierwszy wypadek odznaczenia orderem polskim rzemieślnika kolejowego za zasługi, położone w pokojowej pracy zawodowej.

WALNY ZJAZD ZWIĄZKU STRZELECKIEGO odbędzie się 24 bm. w Warszawie w sali stowarzyszenia handlowców (ul. Sienna 16). Przedmiotem obrad będzie odparcie ataków prasy prawicowej na Związek i wykazanie bezpartyjnego charakteru tej organizacji. Myślą przewodnią zjazdu będzie oparcie prac Związku w możliwie najszerszych granicach o własne siły przez zwiększenie kadr instruktorskich, uzyskanie własnych boisk sportowych, stadjonów itp., oraz zdobycie własnych środków finansowych na uskutecznienie i rozszerzenie tych zamiarów. Zgłoszenia na zjazd napływają w wielkiej ilości.

ZWROT SIEDMIUSET DZWONOW. Z Warszawy donoszą: Dnia 12 bm. pełnomocnicy kurji archidjecezjalnej i dyrekcja zbiorów państwowych, przyjęli nowy wielki transport dzwonów z Rosji sowieckiej. Transport ten obejmuje około 700 dzwonów kościelnych. Dzwony te zostały przewiezione na tymczasowy skład na Pradze przy kościele Matki Boskiej Loretańskiej. Po zbadaniu ich przez fachową komisję będą oddane poszczególnym parafjom.

GŁODOWKA W WIĘZIENIU. Z Warszawy donoszą 17 bm.: W więzieniu przy ul. Targowej trwa od trzech dni głodówka, którą ogłosiło 63 więźniów. Więźniowie wysunęli cały szereg żądań, wśród których na pierwszem miejscu znajduje się sprawa wypuszczenia chorego na trachomę więźnia, celem poddania go operacji. Władze wobec głodówki zachowują się dotychczas biernie.

PLANOWANA UCIECZKA STÜCKGOLDA? Z Warszawy telefonują nam: Jeden z dzienników porannych donosi, że znany waluciarz Stückgold, skazany na dwa lata więzienia, przygotować miał przy pomocy swojej rodziny i obrońców(?) ucieczkę. Ucieczka ta miała się odbyć w sposób następujący: Do Stückgolda udać się miał dentysta celem wyrwania rzekomo bolącego zęba, przyczem okazać się miała konieczność przewiezienia Stückgolda do jednej z lecznic prywatnych. Tam miał się Stückgold przebrać i ucharakteryzować, a następnie automobilem wyjechać do Gdańska. Celem zmylenia śladów miało być przygotowanych trzy automobile, które wyjechać miały w trzech różnych kierunkach. Plan ucieczki został jednak na czas udaremniony.

PRZEPISY SANITARNE DLA HOTELI. Z Warszawy donoszą. W dniu dzisiejszym zostało ogłoszone rozporządzenie ministra spraw wewn., przedłużające moc obowiązującą rozporządzenia ministra zdrowia z dnia 23 stycznia 1922 r., a zawierającego przepisy sanitarne dla hoteli, pokojów umeblowanych i pensjonatów na dalsze dwa lata.

Z POLSKI PIESZO DO PALESTYNY. W Radomsku zorganizowała się grupa, złożona ze 100 żydów, którzy wkrótce pieszo udadzą się z Polski do Palestyny. Zabierają oni z sobą 10 wozów na bagaże, kuchnię ruchomą i namioty, pod któremi będą nocować. Według opracowanego planu marszruta prowadzi przez Rumunję, Bułgarję, Serbję do Konstantynopola, skąd przeprawią się okrętem przez Bosfor, poczem dalej pójdą przez Mezopotamję i Damaszek do Jerozolimy. Podróż obliczona jest na 114 dni.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Między Kartuzami a Prokowem kilku ludzi, którzy w nocy wrócili z Gdańska, szło nad ranem torem kolejowym do Gdańska, aby sobie skrócić drogę. Ponieważ w dniu tym panowała zawierucha śnieżna, nie zauważyli widocznie nadchodzącej lokomotywy. która ich najechała i 2 odrazu zabiła, a jednemu odcięła stopę nogi. Dwaj zabici zostali strasznie poszarpani.

UKAZANIE SIĘ WILKOW W OKOLICY SKOLIMOWA. (s) Z Żyrardowa donoszą, że w okolicy Skolimowa ukazały się gromady wilków, wywołując ogromne przerażenie wśród miejscowej ludności.

HORDLICZKA NA WOLNOŚCI. (s) Stefan Hordliczka, zasądzony jak wiadomo za zamordowanie swojej macochy na 6 lat więzienia, ma być jako chory nerwowo wypuszczony na wolność za kaucją trzech miljardów.

W SPRAWIE WYWOZU WIKLINY. (s) Ministerstwo przemysłu i handlu wydało rozporządzenie, iż główny urząd wywozu i przywozu może udzielać zezwoleń na wywóz wikliny zagranicę z poszczególnych województw dopiero po oświadczeniu się danego województwa. czy wywóz uzasadniony jest stosunkami gospodarczemi.

REDUKCJA POWODEM SAMOBOJSTWA. W dniu wczorajszym we Lwowie usiłował pozbawić się życia w mieszkaniu swem przy ul. Sykstuskiej st. przodownik VII komisarjatu P. P., Bolesław Wierzbicki. Zrozpaczony grożącą mu redukcją popadł w rozstrój nerwowy i dał do siebie dwa strzały z rewolweru służbowego. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala.

KATASTROFALNY WYBUCH I POŻAR. Z Londynu donoszą: Skutkiem wybuchu nabojów karabinowych w fabryce amunicji Frith na prawym brzegu Tamizy zginęło 11 kobiet-robotnic i werkmistrz. Oprócz tego z powodu pożaru 14 robotników tej fabryki zasypanych zostało pod gruzami płonącego budynku.

---

**ZMARLI:**

— Helena z Ciechanowskich **Szarska**, wdowa po zasłużonym wiceprezydencie m. Krakowa, Henryku Szarskim, zmarła w Krakowie w 67 r. ż. Śp. Helena Szarska, znana i powszechnym szacunkiem otaczana obywatelka krakowska, brała czynny udział w akcjach humanitarnych i filantropijnych, spiesząc z pomocą na cele publicznego dobra. Pogrzeb odbył się dzisiaj o godz. 3 po południu.

— Karol **Bochnik**, em. st. kontrolor pocztowy, zmarł 16 bm. w Krakowie w 63 r. ż.

† KS. JAN GRALEWSKI. W niedzielę zmarł w Warszawie w 52 r. ż. ks. Jan Gralewski, poseł do I Dumy rosyjskiej, wybitny działacz społeczny i znany kaznodzieja, osobistość, w Królestwie zwłaszcza, powszechnie znana i szanowana.

Śp. ks. Jan Gralewski rozwinął także gorliwą działalność na polu wychowania publicznego, opiekując się zarówno młodzieżą szkolną, jak pozaszkolną. Był członkiem Komitetu Sienkiewicza w czasie wojny i nad trumną wielkiego pisarza wygłosił mowę pogrzebową. Przez dłuższy czas kierował wydziałem szkoły powszechnej w min. ośw. Był autorem cennych rozpraw pedagogicznych.

Warszawa, w której żył i działał śp. ks. Jan Gralewski, w pierwszym rzędzie odczuwa boleśnie zgon zasłużonego kapłana i pedagoga.

ZGON PROFESORA UNIWERSYTETU LWOWSKIEGO. W niedzielę wieczór zmarł we Lwowie dr Włodzimierz **Łukasiewicz**, prof. dermatologji i wenerologji w uniwersytecie tamtejszym. Śp. Wł. Łukasiewicz był powagą w swoim zawodzie. Prace swoje z zakresu dermatologji ogłaszał przeważnie w języku niemieckim. Habilitował się w swoim czasie na docenta dermatologji w uniw. wiedeńskim, potem zajął katedrę tej specjalnej wiedzy w Insbruku, skąd powołano go do uniwersytetu lwowskiego.

Liczny zbiór obrazów, dzieł sztuki i przemysłu artystycznego zmarły profesor zapisał w znacznej części, jeszcze za swojego życia, Muzeum Narodowemu w Krakowie.

## Z KRAKOWSKICH TEATROW

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. „Świerszcz za kominem" grany będzie dzisiaj po raz 10. Jutro pierwsze przedstawienie nieznanej komedji Ludwika Pirandella pt. „Rozkosz uczciwości". Teatr im. Słowackiego wprowadza pierwszy tę ironiczną komedję, łącząc ją z jubileuszem 25-letniej pracy na scenie krakowskiej zasłużonego artysty i reżysera p. Marjana Jednowskiego.

11-STE POWTORZENIE „CHIMER". Interesująca swoją głębią psychologiczną i ogromnie efektownie zbudowana komedja Chiarellego „Chimery", która na wszystkich poprzednich przedstawieniach wypełniała widownię „Bagateli", ukaże się raz jeszcze jeden, dzisiaj we wtorek o godz. 8 wieczorem, poczem na dłuższy czas schodzi z afisza, w pełni powodzenia.

IV REWJA KARNAWAŁOWA powtórzoną będzie we środę 20 bm. o godz. 8 wieczorem z tą zmianą, że program obejmie na ogólne żądanie powtórzenie z niezwykle efektownej „Kokainy" Jaha, w której najbardziej urocze artystki „Bagateli" występują w rolach pląsających nimf, odalisek, bajader itd. Ponadto ukaże się przemiła, pełna wdzięku i pikanterji „Noc poślubna" Nikorowicza z pp. Grabowską i Solarskim, sketch „Perełka" z p. Izą Kozłowską w głównej roli. Aktualne „Sylwetki na ekranie" karykaturami, przedstawiającemi znane krakowskie osobistości z tekstem p. Migowej. P. Stępowska z p. Nowotarskim zaprezentują „jawę" paryską i „jawę" krakowską, tak gorąco oklaskiwaną na premjerze. Wystąpi również p. Helena Buczyńska w swoim znakomitym wokalno-tanecznym repertuarze.

„DZIESIĘĆ MINUT W SAMOCHODZIE" W „BAGATELI". Pod kierunkiem reżyserskim p. Nowakowskiego dobiegają końca próby z farsy Jerzego Berra „Dziesięć minut w samochodzie". Farsa ta, pełna bezpretensjonalnego humoru i zabawnych sytuacyj nadaje się specjalnie na sezon karnawałowy. — Premjera tej wesołej nowości odbędzie się w najbliższych dniach.

Z OPERETKI. „Księżniczka czardasza", której wznowienie przyjęto tak gorąco, wzbudzająca huragany oklasków, grana będzie we środę 20 bm. o 8 w. We czwartek 21 bm. stale atrakcyjna „Katja tancerka". W przygotowaniu wznowienie ulubionej „Frasquity". Próby pod reżyserją L. Sempolińskiego i batutą W. Szczepańskiego w pełnym toku.

---

**REPERTUARY:**

**TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO:**

Wtorek, 19 bm.: „Świerszcz za kominem".
Środa, 20 bm.: „Rozkosz uczciwości".

**TEATR „BAGATELA":**

Wtorek, 19 bm.: „Chimery".
Środa, 20 bm.: Rewja karnawałowa.

**TEATR MIEJSKI „OPERETKA":**

Wtorek, 19 bm.: „Księżniczka czardasza".
Środa, 20 bm.: „Księżniczka czardasza".
Czwartek, 21 bm.: „Katja tancerka".

**REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:**

KINO REDUTA: „Kobieta apasz".
KINO UCIECHA: „Olivier Twist".
KINO SZTUKA: „Romans księżniczki de Valois".

---

WALERY BERDIAJEFF, słynny dyrygent rosyjski, wystąpi w Krakowie po raz pierwszy na XIII Poranku symfonicznym **w niedzielę, 24 bm.** w teatrze im. J. Słowackiego. Koncert ten wywołał tak wyjątkowe zainteresowanie w naszem mieście, że znaczna część biletów wczoraj, tj. w pierwszym dniu sprzedaży została u J. Lipskiego, Sławkowska 8 wykupiona. Poranki symfoniczne Związku Muzyków Pol. odbywać się będą w marcu w każdą niedzielę i święta, a to ze względu na przyjazd do Krakowa szeregu znakomitych dyrygentów i artystów.

XIII PORANEK SYMFONICZNY odbędzie się w niedzielę, 24 bm. w teatrze im. Słowackiego. Krak. Biuro Konc. E. Bujański pozyskało na miesiąc marzec i kwiecień szereg najznakomitszych dyrygentów zagranicznych. Porankiem najbliższym dyrygować będzie słynny dyrygent rosyjski **Walery Berdiajeff,** który obecnie zbiera triumfy w Berlinie. Bilety są już do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

## Z sali koncertowej

Kraków, 18 lutego.

Ostatni występ p. Bronisława Fruehlinga dał świadectwo ciągłego rozwoju talentu skrzypka, koncertującego w naszem mieście od najmłodszych lat. Wykonaniem różnolitego programu wykazał artysta, że opanowawszy już zupełnie instrument wszedł w stadjum pogłębiania interpretacji, rokującej jak najlepsze nadzieje w pochodzie „ad astra".

Szczęśliwą była inicjatywa, podjęta przez p. Konstantego Kniaginina w kierunku bliższego zapoznania publiczności naszej z wokalną muzyką rosyjską. Po wieczorze Czajkowskiego nastąpił drugi, jeszcze więcej interesujący, poświęcony twórczości mało, czy też nieznanego u nas, podobnie zresztą jak i na Zachodzie, kompozytora Aleksandra Greczaninowa. Nie wymienia nawet jego nazwiska wiele, używanych powszechnie kompendjów do historji muzyk niemieckich i francuskich, choć dorobek twórczy tego utalentowanego nezn[illegible] Rimskiego Korsakowa przedstawia się wcale obficie, obejmując szereg poważnych dzieł z różnych dziedzin kompozycji, jak: dwie opery, ilustracje muzyczne do dramatów, kwartety smyczkowe, liczne utwory na skrzypce, fortepian i pieśni. Te, które zaprodukował ostatnio p. Kniaginin, wyróżniają się niezwykle oryginalną, barwną harmonizacją i kunsztownemi efektami dźwiękowemi, osiąganemi swoistem prowadzeniem głosu w stosunku do partu fortepianowego. Pełne wyrazu, malują dosadnie różne nastroje duszy w sposób lapidarnością konstrukcji odbiegający daleko od form konwencjonalnych. Niektóre z nich liczyły po kilka taktów, tak jednak „marquantes", że starczyły za długą pieśń.

Taki rysunek wymaga oczywiście pierwszorzędnego wykonawcy, któryby niczego nie zatracił z tej stenografji muzycznej sui generis. Kto zaś, choć parę razy słyszał p. Kniaginina w byłej operze, musiał zwrócić uwagę na skończoność i przemyślenie wszelkich jego kreacyj w najdrobniejszych nawet szczegółach, świadczące o nieprzeciętnej inteligencji odtwórczej ulubieńca naszych muzykalnych sfer. Wspierała przytem artystę zawsze duża rutyna i kultura głosu. Więc i na estradzie współdziałał p. Kniaginin z kompozytorem, olśniewającym nieraz słuchacza błyskotliwością i pomysłowością niezwykłą w ujęciu najsubtelniejszych uczuć, czy reflek[s]yj. Clou wieczoru stanowił kwintet „Zwiędłe liście", wykonany przez koncertanta w towarzystwie kwartetu smyczkowego profesorów konserwatorjum Tow. muzycznego (pp. Wieruchowski, Kozłowski, Bobilewicz i Skarżyński), ekscentryczny w formie, operujący doskonale brzmiącemi harmonjami dysonansowemi, który tak zachwycił zebranych, że długotrwałym oklaskiem wymusili na wykonawcach jego powtórzenie. Opuszczano salę ze świadomością zupełnego sukcesu estetycznego i dydaktycznego wieczoru. Jul. Św.

## Z sali sądowej

### Rozprawa prasowa

Lwów, 18 lutego.

Dziś prokuratorja państwa imieniem b. ministra poczt i podsekretarza stanu Władysława **Dobrowolskiego**, szefa sekcji p. **Mosztyńskiego** oraz dyrektora departamentu, wniosła akt oskarżenia przed sąd przysięgłych przeciw redaktorowi „Dziennika Ludowego", p. Janowi Szczyrkowi, o obrazę czci, popełnioną w artykule, pod tytułem: „Z gospodarki pocztowej". Artykuł ten, zamieszczony w „Dzienniku Ludowym" stał w związku z wytoczeniem postępowania dyscyplinarnego przez ministerstwo poczt przeciw kilku lwowskim funkcjonarjuszom pocztowym. W powyższym artykule redaktor Szczyrek obwiniał ministra o czyny niehonorowe.

Redaktor Szczyrek **przeprowadzał dowód prawdy**. Po przesłuchaniu szeregu świadków sąd przysięgłych odpowiedział na pytanie, czy nastąpiła obraza ministerstwa poczt 7 głosami nie, a 5 głosami tak. Na pytanie zaś, czy nastąpiła obraza p. Dobrowolskiego — 8 głosami nie. Wobec tego trybunał wydał wyrok **uniewinniający**.

## Ze sportu

### Trzeci dzień zawodów w Krynicy

Bieg rozstawny, rozegrany w ostatnim dniu zawodów na przestrzeni 15 klm., nie przyniósł żadnych niespodzianek. Zwyciężyli narciarze zakopiańscy. Do biegu tego wystąpiły drużyny z Zakopanego, Warszawy, ze Lwowa i Krakowa. Wyniki są następujące:

Bieg rozstawny. (Trasa 15 klm.). Startuje 11 sztafet, przybyło 11.

1) Sztafeta Nr 6 (SNTT) Zakopane, złożona z pp. Bujaka, Muckenbruna i Żulka; 1 godz. 4 min. 11 i jedna dziesiąta sek.; 2) Sztafeta Nr 5 (KTN Lwów), złożona z pp. Meisnera, Tesejrę i Rohra w 1 godz. 4 min. 32 sek. i dwie dziesiąte; 3) Sztafeta Nr 1 (Sokół Zakopane), złożona z pp. Krzeptowskiego Andrzeja i Adama oraz p. Sieczki w 1 godz. 6 min. 9 i dwie dziesiąte sekundy; 4) Sztafeta (SNTT Zakopane) złożona z pp. Gąsienicy, Czecha i Suleji; 5) Sztafeta (SNTT Zakopane), bracia Schiele i Bednarski.

**Bieg pań**: Trasa 8 klm., startuje 13, dochodzi 13, poza konkursem 1.

1) Wanda Dubieńska (AZS Kraków), 52 min. i 10½ sek.; 2) Gwizdałówna (Pogoń Lwów), 53 min. 42·4 sek.; 3) Borkowska (AZS Kraków), 54 min. 22·2 sek. Poza konkursem p. Lamnowa 48 minut.

Bieg pań odkrył wielkie talenty wśród młodych narciarek, a mianowicie pannę Irenę Popielską z Warszawy, która zaledwie jeden sezon uprawia dopiero sport narciarski, oraz pannę Borkowską z Krakowa. Obie te narciarki przyszły do mety w doskonałej formie i gdyby nie odpadnięcie narty w czasie jazdy, bieg ten zakończyłby się wielką niespodzianką. Na szczególne wyróżnienie zasługuje przedewszystkiem panna Popielska, która blisko jedną trzecią część drogi przebyła na jednej narcie.

**Bieg akademicki**: 8 klm. (startuje 12, przyszło 11, jeden poza konkursem). 1) Zychoń 45 min. 41·8 sek., 2) Rolle 45 min. 59 sek., 3) Galica 46 min. 47 sek.

Najlepszy czas w tym biegu uzyskał August Zamojski, który startował poza konkursem, przebiegając trasę tę w 45 minutach 11 sekundach.

Wieczorem odbył się w salach Domu zdrojowego bankiet, urządzony przez dyrekcję zakładu, oraz gminę Krynicy. W czasie bankietu rozdano nagrody zwycięscom, a mianowicie p. Muckenbrun utrzymał złoty puhar, ufundowany przez warszawski Klub narciarzy, ponadto wiele cennych nagród ofiarowali inż. Nowotarski, firma Gebethner i Wolf, „Komispol", burmistrz Kmietowicz i wielu innych. Imieniem polskiego Związku narciarzy przemówił Aleksander Schiele, dalej inż. Nowotarski, imieniem Zakładu zdrojowego, burmistrz Kmietowicz, imieniem gminy Krynicy, dalej pp. dr Boniewski i Fecher, imieniem akademickiego Związku sportowego i wielu innych.

### Sukces polskich narciarzy w Czechach

W Lesie czeskim w Eisenstein odbyły się zawody narciarskie, na które b. min. spraw wojsk. Sosnkowski, wysłał także patrol polską. Do zawodów stanęli Czesi, Rumuni, Francuzi i Polacy. Ogółem startowało 51 zawodników. Na miejscu zawodów zjawili się: nasz charge d'affaires w Pradze, Bader i attache Turski. Trasa tego 7 klm. biegu z przeszkodami prowadziła przez ciężkie przeszkody, dla pokonania których potrzeba było wiele zimnej krwi i wysokiej techniki. Zjazd z wysokiego nasypu kolejowego, kombinowany ze skokiem przez płot, przejście kładki, dwa dalsze zjazdy z nasypów itp. Jako pierwszy przybył **Mitlehner** (Czechy) w czasie 53:58 min., drugim był nasz **Krzeptowski** w czasie 56:57·8, pozostawiając za sobą tak znanych narciarzy, jak Bim i Buchberger (Czechy). Miejsce Krzeptowskiego jest dla nas dużym sukcesem. Po Bimie przybył czwarty Mandrillon (Francja), piątym był **Witkowski** w czasie 59:08. **Rozmus** przybył na 10 miejscu. W biegu patrolowym na 30 klm. pierwsza przybyła patrol czeska w czasie 3:12·35 drugą była **patrol polska** (Rzymek, Witkowski, Krzeptowski) w czasie 3·19·43, trzecią patrol rumuńska. — Francuzi się wycofali.

### Wyścigi pływackie w Warszawie

W niedzielę w południe w porcie praskim odbyły się wyścigi pływackie. Tor 35 metrów długości został wyrąbany w lodzie, temperatura powietrza była 5 stopni Reaumura, wody 0. W pierwszej serji, płynąc stylem „Overarm", przybyli do mety, po zaciekłej walce: 1) W. S. Olszewski (korespondent „Chicago Tribune") w 20 i jedną czwartą sekundy, 2) M. Chłodziński w 22 sekundy. W drugiej serji, płynąc pięknym „crawlem", płynęli prawie równo aż do finishu, przybywając J. Szymańczak w 17 sekund i W. Trat, st. przod. policji w 19 sek. W trzeciej serji, płynąc stylem „Overarm": 1) P. Miazio w 20 i ¼ sek. i 2) J. Grosglik w 22 i ½ sek.

# Parlament francuski uchwalił podniesienie wszystkich podatków o 20 procent

(Telegram własny „Nowej Reformy").

**Paryż**, 19 lutego. Na wczorajszem nocnem posiedzeniu **Izby deputowanych**, które trwało do godz. 3 rano dzisiaj, **przyjęto 315 głosami przeciw 254 rządowy projekt ustawy w sprawie podniesienia wszystkich podatków o 20 proc.**

# Uroczysty przyjazd posła włoskiego do Moskwy

(Telegram własny „Nowej Reformy").

**Rzym**, 19 lutego. „Messagero" donosi, że **przyjazd posła włoskiego do Moskwy odbył się w sposób szczególnie uroczysty.**

Na dworcu oczekiwali na przybycie posła wyżsi urzędnicy komisarjatu dla spraw zagranicznych **z przedstawicielem Cziczerinem** na czele, oraz **kompanja czerwonej gwardji pod komendą generała**. Gdy pociąg zajechał na stację, **zagrano na srebrnych trąbach sygnał: „baczność"**. Po opuszczenia dworca, **poseł przyjął defiladę kompanji honorowej**, która przechodziła przed nim przy dźwiękach Marsyljanki.

Jeszcze w dniu przybycia posła **utworzono włosko-rosyjską Izbę handlową**, której pierwszymi członkami zostali **Krassin i Rosyjski Bank Państwowy**. Planowane jest również powołanie do życia **banku włosko-rosyjskiego**.

# Aresztowania polityczne w Kownie

**Kowno**, 19 lutego (AW). W ciągu kilku ostatnich nocy dokonano **w Kownie szeregu rewizyj w mieszkaniach. Aresztowano około 30 osobistości politycznych.** Wśród aresztowanych jest wielu przywódców i członków związków **zawodowych socjalistycznych.**

# Wielki proces przeciwko Petlurowcom

**Moskwa**, 19 lutego (AW). W Winnicy toczy się obecnie proces oddziału powstańczego **atamana Gałczewskiego. Na ławie oskarżonych siedzi 34 członków tej grupy.** Głównymi oskarżonymi są **szef sztabu oddziału Kogan, oraz wywiadowca Matwiejenko.** Według aktu oskarżenia Kogan i Matwiejenko działali bezpośrednio **z rozkazu Petlury.**

## DZIAŁ GIEŁDOWY

### Marka polska w dniu 19 lutego

| | | |
|---|---|---|
| **W Zurychu** (w transakc.) | 0·60—0·65 | za miljon |
| **W N. Jorku** (oficjalnie) | 1 dolar | za 10 mil. |
| **W Gdańsku** | 0·62—0·63 | za miljon |
| **W Londynie** | 28 000 000 | za 1 funt |
| **W Pradze** | 3·80—3·85 | za miljon |
| **W Amsterdamie** | 0·20—0·30 | za miljon |

### Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

| 19 lutego 1924 r. | W tysiącach marek pol. Transakcje dziś | wczoraj |
|---|---|---|
| **Akcje bankowe:** | | |
| Pol. Bank przem. I—VIII | 2250—2150 | 2325—2500 |
| Bank Hipoteczny I—VIII | — | — |
| „ Małopolski | — | — |
| Ziem. Bank kred. I—IX | 1400—1350 | 1400—1350 |
| Powsz. Bank kred. I—V | 400 | 400 |
| Akcyjny Bank zw. I—IX | 350—475 | — |
| Bank Komercjalny I—IV | — | — |
| Bank zw. sp. zar. I—X | 25000—23000 | 27000—25000 |
| **Akcje Tow. handlowych:** | | |
| Pol. Tow. handlowe I—V | 1850—1650 | 1925—1600 |
| Impex I—V | 100—95 | 110—112 |
| Pharma I—III | 2250—2150 | 2375 |
| Bracia Rolniccy I | 450 | 525 |
| Polski Glob I—IV | — | 400 |
| C. Hartwig I—V | — | — |
| Żegluga Polska I—III | 480—460 | 500—480 |
| **Akcje Tow. przemysłowych:** | | |
| Zieleniewski I—IV | 44500—44000 | 45000—44500 |
| Cegielski I—IX | 27.5—2575 | 2900—2725 |
| Parowozy I—III | 1900—1875 | 1950—1900 |
| Automotor I—II | — | — |
| Potęga I—II | — | — |
| Lemiesz I—II | — | — |
| Trzebinia I—IV | 3150—3000 | 3250—3200 |
| Pocisk I—III | — | 5500—5400 |
| Górka I—III | 78000—72000 | 81000 |
| Siersza I—IV | 24500—23000 | 26250—25000 |
| Tepege I—IV | 11500—11000 | 12000—11750 |
| Gazy ziemne I—II | — | — |
| Polska Nafta I—III | 1950—1875 | 2050 |
| Pokucie I | 18000—16000 | 1675—1650 |
| Oikos I—IV | — | — |
| Fezet I—IV | — | 700 |
| Strug I | 7100—6800 | 7550—7200 |
| Syndykat koszyk. I—III | — | 900 |
| Tłuszczo Trzebinia I—II | 18000—1825 | — |
| Krakus I—VI | 6450—6000 | 6700—6600 |
| Chodorów I—V | 2000—215 0 | 23000—.23 |
| Ćmielów I—II | 7950—7550 | 8350—8200 |
| Elektrow. Siersza I—IV | 1600—1500 | 1700—1675 |
| Ryngraf I—II | — | 1700 |
| Niemojowski I | 2200—2100 | 2500—2450 |
| Kapelusze Myślenice | 600 | — |
| Rohn, Zieliński i Ska | — | — |
| Terropol | — | 400 |
| A. Piasecki | 4800 | 5100 |
| Chybie | 44000—37000 | 49000—44000 |
| Lud. Zakł. Garb. | — | 22000 |
| Azot | 1725—1675 | 1900—1800 |

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Mniejsza, niż wczoraj liczba uczestników obracała papierami przemysłowemi, handlowemi i bankowemi niewiele przy dalszej tendencji zniżkowej.

W dziale walut i dewiz również ruch mały, przy tendencji słabszej, niż wczoraj.

Na pogiełdzia również ruch mały przy usposobieniu słabszem. Jaworzno drobne 117 mil., (po 100) 90 mil., Gazy wsch. 72 mil., Len płac. 4600 tys., Lokomotywy 3800—3600 tys., Krosno nafta 3000 tys., Huta Szkła Krosno 7500—7200 tys., Gloria 1075 tys., Nitrat 1050 tys. towar, Węglówki 180—185 tys.

### Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 19 lutego.

| | |
|---|---|
| **Dolar** | 9,350.000 |
| **Frank szwajc.** | — |
| **Korona austr.** | — |
| **Lei** | — |
| **Korona czeska** | 270.000—269 000 |
| **Frank franc.** | — |
| **N. Jork** | 9 350.000 |
| **Londyn** | 40 200.000—40 656.252 |
| **Zurych** | 1,625.000—1,622.000 |
| **Paryż** | 400 000—390 000 |
| **Wiedeń** | 132·50 132 |
| **Praga** | 272.000—271.000 |
| **Amsterdam** | — |

### Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 19 lutego.

| | |
|---|---|
| **Dolary St. Zjedn.** | 9,350.000—9.300 000 |
| **Frank fran.** | 395—390 |
| **Frank szwajc.** | — |
| **Korony czeskie** | — |
| **Belgja** | 325.000—328.000 |
| **Holandja** | 3,495.000—3.470.000 |
| **Londyn** | 40,175.000—39,875.000 |
| **New Jork** | 9,350.000—9.300.000 |
| **Paryż** | 395 000—390.000 |
| **Praga** | 271.150—266.900 |
| **Szwajcarja** | 1,620.000—1,610.000 |
| **Wiedeń** | 132—131 |
| **Włochy** | 401.000—398.500 |
| **Sztokholm** | — |
| **Bony złote** | 1,350.000—1,400.000 |
| **Frank złoty** | 1,797.000 |

### Papiery dywidendowe

z dnia 19 lutego 1924 r.

| AKCJE: | W tysiącach marek polskich Transakcje |
|---|---|
| **Bank Handlowy** | 26500—26250 |
| **Bank Zw. Sp. Zar.** | 22500—2300 |
| **Cegielski** | 2800—2750 |
| **Parowozy** | 1925—1950 |
| **Kohn** | 2000—1750 |
| **Starachowice** | 15250—15650 |
| **Zieleniewski** | 4800 |
| **Żyrardów** | 1335000—1390000 |
| **Haberbusch** | 17500—17200 |
| **Nafta Polska** | 2500 |
| **Spirytus** | 8700 |
| **Chodorów** | 23500—22500 |
| **Ćmielów** | 8150—8000 |
| **Nobel** | 5700—5500 |
| **Bank Przem. Lwów** | 2400—2350 |
| **Bank Małopolski** | |
| **Trzebinia** | 3400—3500 |
| **Ursus** | 5500—5425 |
| **Krakus** | — |
| **Tepege** | — |
| **Powsz. Bank Kred.** | 450 |
| **Ziemski Bank Kred.** | — |

### Notowania marki niemieckiej

(Tel. wł.) W dniu dzisiejszym notowano markę niemiecką: w N. Yorku 0·21¾, w Zurychu 1·25—1·27 za biljon, w Londynie 19½ biljonów, w Pradze 7·75—7·80 za biljon, w Amsterdamie 0·59½—0·60. Tendencja słaba.

# Frank waloryzacyjny na 20 lutego: 1,800.000

### Giełdy zagraniczne

**Praga**, 19 lutego.( Tel. wł.) Tendencja silniejsza. Notują: Amsterdam 13·07—13·13, Zurych 610—612, Londyn 151·40—151·50, Paryż 148·25—149·25, Medjolan 150—150·50, Nowy York 3516—3520, Wiedeń 493·50—494, Budapeszt 1190—1195, Warszawa 3·80—3·85, Bukareszt 1725—1735.

**Londyn**, 19 lutego. (Tel. wl.) Tendencja słabsza. Paryż bardzo zniżkowy, waha się między 102·20—103·50. Notują: Nowy York 428 7/8, Praga 148, Zurych 2477—2478, Medjolan 99 15/16, Wiedeń 305.000, Budapeszt 135.000, Kopenhaga 2730, Amsterdam 1149·75—1150·25, Warszawa 38.000.000, Bruksela 120 50—121.

**Nowy York**, 19 lutego. (Tel. wł.) Tendencja słaba. Jedynie Londyn utrzymany. Reszta walut zniżkowa. Paryż stracił 24 punktów(!), Medjolan 4 punkty, Zurych 6 punktów, Kopenhaga 3, Amsterdam 12 punktów, Praga i Wiedeń przeszły lekkie wahania. Notują: Londyn 428 7/8, Paryż 412·50, Medjolan 428 50, Zurych 1732·50, Kopenhaga 1560, Sztokholm 2602, Chrystjanja 1314, Amsterdam 3724, Praga 289·75, Wiedeń 0·14, Budapeszt 0·35, Bukareszt 51·25, Warszawa 0·001, Bruksela 350·50.

### Tendencja w transakcjach zurychskich

**Zurych**, 19 lutego (Tel. wł.) Tendencja dla franka francuskiego i belgijskiego słaba. Londyn silniejszy. Nowy Jork bardzo silny. Notują (godzina 9.30 rano): Paryż 2430—2435, Londyn 2478—2479, Medjolan 2475—2478, Bruksela 2060—2065, Amsterdam 215¼—215½, Nowy Jork 577—577¾, Chrystjanja 75.85—76, Kopenhaga 91¼—91½, Wiedeń 0.0081—81.15, Warszawa 0.60—0.65, Praga 1668—1670.

Zurych, 19 lutego. (Tel. wł.) Godzina 12. Londyn nieco słabszy. Paryż dalej zniżkowy. Nowy York silny. Notują: Amsterdam 215·40, Nowy York 577·50, Londyn 2471, Paryż 2390, Medjolan 2474, Praga 1670, Budapeszt 0·0198, Bukareszt 305, Belgrad 737·50, Sofja 442, Wiedeń 0·0081 1/8.

### Gwałtowny spadek franka franc.

**Nowy Jork**, 19 lutego (Tel. wł.) W dzisiejszych transakcjach zaznaczył się **ponownie gwałtowny spadek franka francuskiego**. Zniżka franka trwała już od kilku dni, dziś jednak przybrała na gwałtowności. We wstępnych już transakcjach **stracił frank 17 punktów** z wczorajszego notowania. Oddawano franki po kursie 419. Pod koniec **zniżka wzmogła się** i kurs franka zatrzymał się na 412½. Spadek franka francuskiego pociągnął za sobą również **spadek franka belgijskiego**, który stracił na notowaniu 24 punkty, zatrzymując się na kursie 350½.

### Zwyżka walut w Paryżu

**Paryż**, 19 lutego (Tel. wł.) Pod wpływem wiadomości z Nowego Jorku, sygnalizujących dalszy spadek franka, **podniosły się na dzisiejszej giełdzie wszystkie waluty. Haussa przybiera na sile coraz bardziej**. Obecnie kursy kształtują się następująco: Londyn 102.20—103.50, N. Jork 2383—2390, Zurych 414—418, Amsterdam 888—894, Praga 69½—69¾, Wiedeń 0.33—0.33¾, Bukareszt 12.40, Medjolan 101—101.80.

### Ożywienie na rynku łódzkim

**Łódź**, 19 lutego (AW). W tygodniu ubiegłym można było zauważyć na rynku łódzkim **znaczne ożywienie**. Przybyło wielu kupców zamiejscowych, głównie z Warszawy i miast prowincjonalnych. Poszukiwali oni towarów letnich **w najlepszych gatunkach**. Z wyrobów wełnianych największym popytem cieszyły się czesanki (kamgarny). Niektóre magazyny fabryczne **zostały całkowicie opróżnione z lepszych gatunków towarów** i pozostała w nich tylko część towarów **zapotrzebowania masowego**. W związku z tym ożywił się nieco **ruch produkcji**. Zdarzyły się wypadki, że niektóre gatunki **sprzedawano niżej cen kosztów**. Fakt ten tłómaczy się brakiem gotówki obrotowej, co skłania przemysł i handel do realizacji posiadanych zapasów. Ilość gotówki na rynku **powiększyła się**, czego wyrazem jest, że w dyskoncie prywatnym można dobrze weksle złotowe ulokować po 3½ do 4 proc. miesięcznie. Ruch w bankach dyskontowych **jest mały**.

CENY ZBOŻA.

Lwów, 18 lutego. Ruch na giełdzie lekko ożywiony, ogólny obrót około 50 ton, transakcje żytem i jęczmieniem, dobra pszenica poszukiwana, naogół podaż silna przy słabem zainteresowaniu z powodu spodziewanej zniżki cen, tendencja zniżkowa, usposobienie rezerwowane. W miljonach mk.: pszenica kraj. 35—36·5, żyto małopolskie 23—24, jęczmień małopolski brow. 21—22, przemiałowy 19—20, owies małopolski 21·8—22·5.

Poznań, 18 lutego. W miljonach mk. za 100 kg. netto: Żyto 18—20, pszenica 28—33, jęczmień zwykły 18, browarniany 19—21, owies 19—21.

Warszawa, 18 lutego. Transakcje na giełdzie w miljonach mk. za 100 kg. netto. Franco stacja załad.: żyto kongr. 117/118 f. 23, poznańskie 118 f. 22·5, owies kongr. 24, jęczmień poznański 23, jęczmień poznański browarniany 27·6. Tendencja słabsza.

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W POLSCE S. A. uchwaliło przewalutować dotychczasowy kapitał akcyjny w kwocie mkp. 15 miljardów (15 miljonów akcyj po mkp. 1000) na 1 miljon złotych polskich i emitować nowych akcyj na mk. 2 miljony złotych. Kapitał akcyjny wyniesie zatem złotych 3 miljony. Połowę akcyj nowej emisji obejmie grupa finansistów zagranicznych, połowa do dyspozycji dotychczasowych akcjonarjuszów.

„OIKOS" ZWIĄZKOWE ZAKŁADY I PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO WE LWOWIE uchwaliło powiększyć kapitał akcyjny z kwoty mkp. 525 miljonów o mkp. 125 miljonów, tj. na kwotę mkp. 650 miljonów.

ZNIŻKA KOSZTÓW UTRZYMANIA W ŁODZI za pierwszą połowę lutego wyniosła, jak donieśliśmy, 0·05%, przyczem żywność staniała prawie o 6%, lecz zdrożał niepomiernie wpis szkolny, oraz teatr i tramwaj.

## Z OSTATNIEJ CHWILI

### 90 kardynałów

Rzym, 19 lutego (PAT). Papież zamierza podnieść liczbę kardynałów z 70 na 90.

### Samobójstwo radcy legacyjnego w poselstwie polskiem w Budapeszcie

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Budapeszt, 19 lutego. W Palast hotelu **popełnił samobójstwo 40-letni radca legacyjny poselstwa polskiego w Budapeszcie p. R. Jak** stwierdzono, nieboszczyk **pobrał od zarządczyni domu kwotę 5½ miljona koron na wyrobienie jej wizy na wyjazd do Ameryki**. Wizy tej **jednak nie uzyskał** i z obawy przed doniesieniem odebrał sobie życie.

### Uznanie sowietów przez Austrję nastąpi w przyszłym tygodniu

(Telegram własny „Nowej Reformy").

**Moskwa**, 19 lutego. Oczekiwane w dniu jutrzejszym uznanie de iure rządu sowietów przez Austrję nastąpi w przyszłym tygodniu.

### Zamarcie ruchu okrętowego we wszystkich portach Anglji

**Londyn**, 19 lutego (AW). Przez cały dzień wczorajszy **ani jeden okręt nie opuścił portu angielskiego**, a przybyłe do portu okręty **nie zostały wyładowane**. W razie przedłużenia się strajku, zamierzone jest wprowadzenie [illegible]wanie żywności.

### Katastrofa kolejowa

**Wiedeń**, 19 lutego (AW). Onegdaj zdarzyła się o godz. 7 wieczorem **katastrofa kolejowa** na dworcu Wiener Neustadt. Wjeżdżający na stację pociąg najechał na pociąg, stojący na tym samym torze. **Zderzenie było katastrofalne, powodując 7 wypadków cięższych obrażeń cielesnych**, oraz powodując uszkodzenie maszyn i całego szeregu wagonów. Należy dodać, że na tem samem miejscu trzy tygodnie temu wydarzyła się podobna katastrofa.

### B. cesarz Karol liczył na wszystkich i wszędzie się zawiódł

**Paryż**, 19 lutego (PAT). „Matin" ogłasza wyciągi z pamiętników b. sekretarza i powiernika **b. cesarza Karola**, Boroniczenyego. W pamiętnikach tych pisze autor, że b. cesarz Karol sądził, **że znajdzie w Czechosłowac[illegible]nych zwolenników** (To j[illegible] naiw[illegible] wprost niemowlęcą. Uw. red.), nadto, że dążenia jego do odzyskania korony węgierskiej poprze zbrojnie Jugosławja. B. cesarz Karol spodziewał się również że **może liczyć na pomoc swych przyjaciół we Francji**. Dziennik dodaje, że to ostatnie było złudzeniem Briand bowiem byłby wytłómaczył b. cesarzowi Karolowi, że jest w błędzie, gdyż **trzeba umieć rozróżnić przyjaźń osobistą, a pomoc polityczną.**

### Jen. Wrangel przenosi się do Francji

**Warszawa**, 19 lutego. Z Belgradu donoszą, iż gen. Wrangel przenosi się na mocy uzyskanego zezwolenia z całym swoim sztabem [illegible]gosławji **do Francji**.

### Ustąpienie dyrektora sowieckiego banku państwowego

**Warszawa**, 19 lutego. Z Moskwy donoszą, iż dyrektor sowieckiego banku państwowego, Scheinmann, miał ustąpić, a to ze względu, że **nie godzi się na nową politykę kredytową i skarbową rządu sowieckiego.**

### Zachwiane stanowisko premjera belgijskiego?

**Warszawa**, 19 lutego. Z Brukseli donoszą, iż **stanowisko belgijskiego premjera Theunisa zostało zachwiane**. Powodem ma być niezadowolenie większości parlamentarnej z formy traktatu handlowego belgijsko-francuskiego.

(Wiadomość tę należy traktować ostrożnie, a to ze względu na jej pochodzenie berlińskie).

### Deputacja ruska u kuratora lwowsk.

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Lwów**, 19 lutego. U kuratora szkolnego p. Sobańskiego zjawiła się wczoraj **deputacja Rusinów**, zwracając mu wystawione w języku polskim świadectwa szkolne i oświadczyła, że rodzice wnoszą przeciw temu protest do Warszawy. Kurator Sobański oświadczył, że Rusini powinni pamiętać, że żyją w Polsce, nie w Austrji i że obowiązują tu przepisy władz polskich.

# Dział ekonomiczny

## Zapisy na akcje Banku emisyjnego

W sobotę dnia 16 lutego b. r. odbyło się w Izbie handlowej i przemysłowej zebranie Komitetu obywatelskiego dla należytego uświadomienia szerszych warstw o doniosłości jak najszybszego pokrycia zapisów na akcje Banku emisyjnego. Na zebraniu tem odbyło się ukonstytuowanie Komitetu, w skład którego zgłosili się: senator Adelman, Wilhelm Ader, dr Rudolf Beres, Lucjan Borysławski, Mieczysław Cichocki, dr Izydor Drochocki, prez. Tadeusz Epstein, Leopold Fromowicz, dr Józef Fussmann, Eustachy Gaertner, Zygmunt Gottlieb, dr Hieronim Jurczyński, dyr. Władysław Korolewicz, Piotr Kosobudzki, inż Piotr Król, dr Karol Krzetuski, dr Ludwik Landy, Gedalie Langrock, Kazimierz Lankosz, Szymon Loria, Kazimierz Lewandowski, Bernard Machauf, dr Ignacy Mahler, dyr. Edmund Makowski, dr Wiktor Medwecki, dr Tadeusz Miksiewicz, red. Stanisław Mróz, Maksymiljan Neumann, dr Franciszek Niżyński, prof. Pachoński, inż. Jan Peroś, Henryk Rimler, dr Maksymiljan Solański, Leon Skarżeński, Joachim Steinberg, Adam Szarski, dr Zygmunt Wasserberg, dyr. Stanisław Ziemba. Do prezydjum wybrani zostali pp.: senator Adelman, prez. Epstein, dyr. Lewalski, r. Kosobudzki, dr Miksiewicz, dyr. Lewandowski, r. Rimler, dr Krzetuski.

Na czwartek, 21 b. m. uchwalił Komitet zaprosić drogą prasy obywatelstwo miasta celem wysłuchania referatów **o statucie Banku emisyjnego i doniosłości instytucji biletowej dla życia gospodarczego państwa.** Referaty objęli dyr. Miksiewicz i dyr Krzetuski. Zebranie odbędzie się w sali Izby handlowej (Długa 1). Początek o godz. 6-tej wieczorem. Wstęp wolny.

## Walne zgromadzenie Związku przemysłowców zachodniej Małopolski

(Uzdrowienie przemysłu).

Kraków, 19 lutego.

W niedzielę odbyło się w sali krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej zwyczajne walne zgromadzenie Związku przemysłowców zachodniej Małopolski pod przewodnictwem prezesa bar. Götza-Okocimskiego, oraz przy bardzo licznym udziale członków. Nadto byli obecni: wojewoda Kowalikowski, prezes dyrekcji kolejowej, Prachtel, prez. Izby handlowej, Epstein, naczelnik departamentu przem. województwa Nowicki, a z Izby skarbowej nadradca Starzewski.

Sprawozdanie dyrektora Zborowskiego przyjęto do wiadomości; uchwalono absolutorjum z rachunków, oraz budżet na rok 1924 w wysokości dwudziestu kilku tysięcy złotych.

Następnie zmieniono nazwę Towarzystwa na „Związek przemysłowców w Krakowie", uchwalono, że członkiem Towarzystwa może być każde przedsiębiorstwo przemysłowe w Polsce i zmieniono system wyborów do Rady, czyli jak dotąd, do wydziału Towarzystwa w ten sposób, że na 26 członków połowę delegują sekcje zawodowe i terytorjalne, a drugą połowę wybiera walne zgromadzenie. Sekcyj zawodowych jest obecnie siedm, mianowicie: metalowa, ceramiczna, chemiczna, fabrykacji luster, trzebińsko-chrzanowska i t. d. Sekcje te wydelegowały do Rady razem 13 członków, a walne zgromadzenie wybrało drugich 13, między nimi bar. Götza-Okocimskiego, dra Rogera Battaglię, dyr. Bieżeńskiego, dra Ludwika Merza, dra Arnolda Ehrenpreisa, prez. Tadeusza Epsteina, prez. Antoniego Schimitzka, posła Marjana Szydłowskiego i dra Rud. Beresa.

Wkońcu dr Battaglia wygłosił referat pod tytułem: „Przemysł a przesilenie", w którym szczegółowo przedstawił, **jakiemi środkami może być dokonane złagodzenie obecnego przesilenia, a równocześnie przebudowa polskich stosunków przemysłowych od gruntu.** Wchodzą tu w grę: zasilenie obiegu, a więc przyspieszenie założenia Banku emisyjnego, zupełna wolność obrotu dewiz, przyspieszenie obrotów P. K. O. i wydanie ustawy czekowej; udzielanie wydatnych antycypacyjnych kredytów złotowych przez P. K. K. P. i ściągnięcie kapitałów zagranicznych na inwestycje przemysłowe, głównie celem renowacji przemysłu, którego urządzenia często są przestarzałe, zużyte i nieekonomiczne; wprowadzenie przedwojennych metod w zakresie kredytów akcyzowych i frachtowych, wypłacenie przemysłowi przez rząd tego, co mu się za dostawy należy; rewizja taryfy oraz czasowej wyższej ochrony dla tego przemysłu, który przystąpi do racjonalnych inwestycyj; energiczna walka z kontrabandą graniczną i reforma straży skarbowej w tym celu; rewizja taryf kolejowych, w kierunku ułatwienia eksportu i inwestycyj przemysłowych, oraz powiększenia tranzytu; usprawnienie ruchu kolejowego i jak najrychlejsze przeprowadzenie potrzebnych inwestycyj, w którym to celu należy obligacje kolejowe plasować przedewszystkiem za granicą.

Zwiększenie wydajności pracy da się osiągnąć przez techniczną renowację przemysłu, przez zastosowanie postępowych metod pracy, wreszcie przez przedłużenie czasu pracy za wzorem Niemiec i Włoch, oraz zgodnie z prądem, który obecnie pojawił się w Czechosłowacji, Belgji, Francji i Szwajcarji. Dalsze warunki uzdrowienia przemysłu, to: jeszcze wydatniejsze zniżenie cen węgla, potanienie żywności; jak najszybsze udzielenie przemysłowi zamówień rządowych, przewidzianych w budżecie na rok 1924; ułatwienie eksportu przez zniesienie podatku obrotowego dla eksportu przez zniżenie taryf kolejowych i przez zawarcie odpowiednich traktatów handlowych. Podczas gdy wszystkie państwa Europy i Ameryki w ostatnich czasach gorączkowo zagęszczają sieć swoich traktatów handlowych, **Polska nie potrafiła dotąd zawrzeć traktatu ani z jednym ze swoich bezpośrednich sąsiadów.**

W zakresie podatkowym prosi się reforma podatku przemysłowego, a w szczególności przemiana tego podatku z obrotowego na realny, ulepszenie systemu podatku dochodowego, oraz ułatwienie spłaty podatku majątkowego wekslami, które, zaopatrzone żyrem Banku Krajowego, mogłyby być dyskontowane zagranicą.

Obecny rząd, acz ma wielkie zasługi na polu przygotowań do sanacji walutowej i finansowej, nie liczy się dostatecznie z podłożem gospodarczem, ani też nie stara się o **pozyskanie kapitałów zagranicznych dla życia gospodarczego,** co wobec wzrostu zaufania zagranicy do Polski w ostatnich miesiącach byłoby obecnie możliwe.

**Trwałe powodzenie reformy walutowej i finansowej może zapewnić tylko podniesienie produkcji na poziom przedwojenny, oraz aktywny bilans handlowy.** Krowę, którą się doi, trzeba żywić.

Organizacje gospodarcze nie są dość silne, ani sprawne, by przekonać rząd o konieczności wydatniejszego liczenia się z momentami natury gospodarczej. W związku z tem trzeba podnieść obecnie wielki głos **o powołanie do życia Rady Gospodarczej, przewidzianej w konstytucji.**

## Ze świata naftowego

Kraków, 19 lutego.

*(roba).* Pokojowa walka pomiędzy Anglją a Ameryką, o źródła naftowe, wybucha w coraz to nowych punktach i wyrażając się trywialnie — nieraz na najbardziej „zakazanych" miejscach globu. Między innemi potyczka taka miała miejsce o tereny w Angoli, która, jak wiadomo tylko dobrze znającym geografję, jest kolonją portugalską na zachodniem wybrzeżu Afryki. Zwycięstwo odniosło Towarzystwo Feniks, za którem stoją Anglicy i które po cichu jest spokrewnione z Shellem.

Tymczasem w Persji, która wydawała się być terenem wyłącznie opanowanym przez Anglików, udało się ostatnio grupie Sinclair'a, tej znanej z ostatniej afery korupcyjnej w Stanach Zjednoczonych, uzyskać poważne koncesje terenowe od rządu perskiego w zamian za pożyczkę 10 miljonów dolarów. Sinclair jest, jak wiadomo, obecnie ściśle związany ze Standardem.

Produkcja meksykańska spada i jest obecnie o 20 procent niższa od najwyższego swego stanu, który wynosił w 1921 r. 193 miljonów barrel; jednakże spadek ten jest właściwie tylko klęską Anglji, ponieważ dotyczy on przedewszystkiem kopalń Towarzystwa „Mexican Eagle", gdy równocześnie produkcja Standardu, stojąca na pierwszem miejscu, stale wzrasta.

Produkcja rosyjska rośnie z miesiąca na miesiąc, zwiększając również stale swój eksport. Zaczyna ona się wciskać także w sferę działania polskich produktów naftowych, gdyż świeżo Węgry zakupiły w Rosji na 1924 r. 6.000 wagonów ropy.

**W polskiej produkcji ropy** ostatnie miesiące wykazują znaczne ożywienie działalności wiertniczej, aczkolwiek nie dają jeszcze poważnej zwyżki produkcji. Można się jednak obawiać, że ten zdrowy rozpęd dozna zahamowania wskutek sytuacji finansowej, wytworzonej reformą finansową i walutową. Skądinąd jednak poprawiają się szanse przypływu kapitałów zagranicznych i wobec zaostrzonej walki światowej zainteresowanie zagranicy dla polskiej nafty po dłuższej przerwie znowu wzrasta. Pod tym względem bardzo znamienne jest, że w niemieckich czasopismach górniczych rozpoczyna się znowu agitacja zainteresowaniem się kapitałów niemieckich w polskiej nafcie, mimo braku kapitałów, **na który Niemcy cierpią i mimo tego, że w obecnej chwili zbyt produktów naftowych w Niemczech jest bardzo ograniczony, przez niebywały brak pieniądza i ogólny zastój gospodarczy w Rzeszy niemieckiej.**

## Najbliższa przyszłość naszego przemysłu bawełnianego

(Korespondencja „N. Reformy").

Łódź, 17 lutego.

Światowe targi bawełny od kilku tygodni znajdują się w stagnacji, a ceny, które wzrosły były z 18 centów w okresie przedwojennym aż na 37 centów w końcu grudnia 1923, od tego czasu spadły na 33 i pół centa. Przyczyny tej zniżki są przeważnie natury giełdowej i stoją w związku z realizacjami znacznych zapasów, które poczyniła była spekulacja haussowa. Do tego przyczynia się jeszcze polityczny strajk przędzalni w Indjach.

Mimo to, według wszelkiego prawdopodobieństwa, wkrótce nastanie okres zwyżkowy, gdyż zbiór amerykańskiej bawełny wypadł wyjątkowo słabo, zarówno pod względem ilościowym, jak i pod względem jakościowym.

Wobec tego nie można spodziewać się dalszego spadku cen manufaktury łódzkiej, który to spadek wynosi około 30 procent w porównaniu ze stanem z początku stycznia. Albowiem surowiec, to jest bawełna, stanowi 65 procent wszystkich kosztów produkcji manufaktury. Zniżka cen węgla nie odgrywa w tej dziedzinie roli, ponieważ węgiel stanowi tylko 1 i pół procent kosztów produkcji. Natomiast wskutek skrócenia czasu pracy, oraz wprowadzenia opłat na Kasę chorych, robocizna kosztuje obecnie o pięćdziesiąt kilka procent więcej, niż przed wojną. Robocizna zaś stanowi 18 procent kosztów produkcji.

Pewne obniżenie cen będzie mogło nastąpić jednak, jeżeli produkcja wzrośnie, gdyż obecna ilość godzin roboczych w Łodzi wynosi mniej więcej połowę ilości godzin przed wojną, co samo podraża produkcję o jakich 10 procent.

W ciągu ostatnich lat Łódź wywoziła za granicę 25 procent swej produkcji. Obecnie z krajów południowo-wschodniej Europy i z Lewantu wypierają nas Czesi i Włosi — nietylko dlatego, że sprzedają taniej, lecz także dlatego, że łatwiej się przystosowują do wymagań tamtejszych targów, reflektujących przeważnie na towary tanie i gorsze. I tu jest dużo do zrobienia!

Pod względem rozmiarów obecne **przesilenie w łódzkim przemyśle włókienniczym przewyższa kilkakrotnie wszelkie poprzednie kryzysy,** a faktyczna liczba dni roboczych w ostatnim tygodniu stycznia wynosiła 277.639, podczas gdy przy pełnem uruchomieniu fabryk wynosiłaby 556.470. Wobec tego produkcja z końca stycznia wynosiła niecałych 50 procent normalnej pełnej produkcji.

Lepszą nadzieję na przyszłość przynosi fakt, że zapasy towarów fabrycznych w składach łódzkich nie są znaczne, oraz, że zbliża się zmiana sezonu, mianowicie, że w maju zacznie się już sezon zimowy. Wobec tego jest prawdopodobne, że w kwietniu przesilenie złagodnieje, a zbyt i produkcja wzrosną.

## Zatarg o płace robotnicze w Łodzi

Piszą nam z Łodzi z 17 b. m.: Sytuacja w fabrykach, w których doszło do zatargu, nie uległa zmianie. Przemysłowcy stoją na stanowisku, że są w zgodzie z postanowieniami umowy zawartej ostatnio, i że bezwzględnie nie mogą w akordzie brać za podstawę wydajności robotnika, wydajność jego pracy z ostatniego okresu redukcji pracy, gdyż to obaliłoby podstawy kalkulacji, które w dzisiejszych warunkach przy stabilizacji waluty i przy złotowych stawkach za robociznę muszą być bardzo ściśle obliczane, gdyż to mogłoby się fatalnie odbić na cenie towarów, którą dzisiaj nawet na wewnętrznym rynku trzeba trzymać w granicach konkurencyjnych, jeżeli się chce utrzymać dotychczasowy stan zatrudnienia, a nawet zwiększyć go.

Robotnicy z drugiej strony domagają się zastosowania podwyżek, wynikających z umowy również i do ostatnich zwiększonych z powodu wydajności pracy, zarobków akordowych.

**Jest jednak nadzieja, że do poważniejszego zatargu, któryby objął cały przemysł włókienniczy nie dojdzie** i że zatargi, jakie istnieją, będą likwidowane przez zainteresowane firmy bezpośrednio z robotnikami.

Strajk byłby w obecnej chwili dla obydwu stron niepożądany, gdyż z jednej strony robotnicy w dzisiejszych warunkach z trudem mogliby zrezygnować na czas dłuższy z zarobków, a z drugiej, przemysł stara się obecnie zaspokoić wymagania nadchodzącego sezonu, dla którego w gruncie rzeczy niewiele zrobiono. Przerwa w produkcji poszłaby na rękę tylko importerom legalnym i nielegalnym wyrobów zagranicznych.

## Wyniki gospodarki finansowej państwa za styczeń

Waloryzacja podatków zwiększyła dochody skarbu już w styczniu. W grudniu daniny państwowe przyniosły 27 miljonów złotych, w styczniu zaś 28 miljonów złotych.

Największe wpływy dał podatek przemysłowy (4 i pół miljona złotych) od spirytusu (4 miljony złotych), majątkowy (1 milj. 750.000 zł.). akcyza od cukru (1 milj. 750.000 zł.), od nafty (750 tys. zł.), podatek dochodowy (660.000 zł.) i t. d.

Porównując wpływy budżetowe z wydatkami budżetowemi z miesiąca stycznia i uwzględniając, iż w wydatkach tych musiano uwzględnić zaległe wydatki budżetowe z roku 1923, przekonamy się, że właściwy deficyt w styczniu nietylko nie przekroczył przewidzianej sumy 50 miljonów złp., lecz zmniejszył się do 35 miljonów złp.

Deficyt ten obserwujemy jeszcze w styczniu, a to wskutek podwyższenia uposażenia urzędników o 156 proc. na dzień 1 stycznia, oraz 63 proc. na dzień 16 stycznia, wreszcie wskutek przyznania ministrowi kolei funduszu obrotowego na rok 1924.

Opanowanie drożyzny przy obecnym budżecie bezdeficytowym za miesiąc luty powala być pewnym, iż obecnie nic już nie wytrąci z równowagi sanacji skarbu i nie umożliwi zupełnego zrównoważenia budżetów przyszłych miesięcy.

## Pomoc kapitału zagranicznego dla odbudowy gospodarczej Niemiec

Niedawno zdecydowano założenie banku pod nazwą „Internationale Bank" w Amsterdamie z kapitałem 10 miljonów guldenów holenderskich, z udziałem licznych banków niederlandzkich i skandynawskich, oraz „Darmstädter Zentralbank" i firmy Goldschmiedt, inicjatorki tego przedsięwzięcia, dla dostarczania niemieckiemu gospodarstwu, a przedewszystkiem niemieckiemu przemysłowi, potrzebnych mu kapitałów obrotowych.

Obecnie donoszą o drugiej takiej kreacji z kapitałem 20 miljonów guldenów holenderskich. Na czele tej nowej grupy stoi potężna „Nederlandske Handelsmatskappie" w Amsterdamie, a biorą w niej udział najpoważniejsze banki holenderskie, skandynawski bank kredytowy w Sztokholmie, szwajcarski bank związkowy, a z banków niemieckich wszystkie banki z tak zwanej grupy D., Mendelsohn i Spółka i t. d. Najbliższem zadaniem tej nowej kreacji będzie ułatwianie importu obcych surowców dla przemysłu niemieckiego do Niemiec i udzielanie na ten cel kredytów remburssowych, względnie dyskontowanie trat.

Kiedyż doczekamy się powstawania podobnych, międzynarodowych kreacyj bankowych dla finansowania polskiego przemysłu i rolnictwa? — Dlaczego ani dyplomacja, ani nasze wielkie banki nie występują w tej mierze z inicjatywą? Dlaczego wogóle nasze wielkie banki w chwili tak przełomowej dla całego naszego gospodarstwa społecznego chodzą samopas i nie poczuwają się do obowiązku zorganizowanej wspólnej akcji za granicą, która to akcja podjęta „viribus unitis" miałaby szanse powodzenia, a im samym przyniosłaby poważne korzyści?

## Kronika ekonomiczna

**CZY OKUPACJA ZAGŁĘBIA RUHRY RUJNUJE FINANSOWO FRANCJĘ, JAK TWIERDZĄ NIEMCY?**

W toku dyskusji we francuskiej Izbie deputowanych nad przedłożeniami skarbowemi rządu oświadczył minister finansów, de Lasteyrie, że zupełnie fałszywem jest twierdzenie, jakoby okupacja Zagłębia Ruhry zrujnowała Francję. W roku 1923 wynosiły koszta okupacji 863 milj. franków, z czego 664 miljonów przypada na wojsko w Nadrenji i Zagłębiu Ruhry. Natomiast dochody w tym samym czasie z tych obszarów wynoszą ponad miljard franków w świadczeniach rzeczowych. Dalszy dochód w kwocie 360 miljonów należy uważać za pewny, z czego wynika, że nadwyżka dochodów nad rozchodami wynosiła w 1923 roku 500 miljonów franków. Dochód ten Francja pobrała w całości.

**BILANSY HANDLOWE NASZYCH GŁOWNYCH SĄSIADÓW.** Bilans handlowy Niemiec w roku 1923 popsuł się jeszcze w porównaniu z rokiem 1922; w szczególności znacznie wzrósł przywóz środków żywności i paszy, a o kilkadziesiąt procent spadł eksport żelaza i wyrobów z żelaza, niemniej, jak maszyn. Poprawę wykazuje tylko eksport papieru i wyrobów papierowych, który przybrał bardzo wielkie rozmiary, oraz eksport towarów włókienniczych.

Natomiast handel zagraniczny Rosji i Ukrainy sowieckiej rozwija się z roku na rok i w roku 1923 po raz pierwszy od ukończenia wojny światowej stał się aktywnym, wykazując przewyżkę eksportu nad importem w łącznej wysokości 51 miljonów rubli złotych.

Eksport rosyjski i ukraiński idzie w pierwszym rzędzie do Niemiec.

**WSTRZYMANIE DRUKU RUBLI SOWIECKICH.** Z Moskwy donoszą 16 b. m.: Wczoraj wstrzymano całkowicie dalszy druk rubli sowieckich. Zarobki i pensje będą wypłacane odtąd tylko w czerwońcach i w bonach kasowych w odcinkach po 5, 3 i 1 rubli złotych. Do czasu puszczenia w obieg monet zdawkowych z miedzi dotychczasowe ruble papierowe będą obiegały jako bilon. Po pewnym czasie ruble papierowe, emitowane od roku 1917 do 1923, zostaną wycofane z obiegu przez wymianę na nową walutę po ustalonym kursie. Będzie to pewnego rodzaju danina majątkowa, która najsilniej obciąży włościan, posiadających stosunkowo najmniej czerwońców. Po wycofaniu z obiegu rubli sowieckich, pozostaną w obiegu jedynie czerwońce, których dotychczasowa emisja nie wystarcza na potrzeby obiegu gotówkowego, który nie osiągnął dotąd ani 1/6 obiegu przedwojennego.

**REDUKCJA PRACY W KOPALNI.** Z Warszawy donoszą: W braku zamówień na węgiel zarząd górnictwa polecił administracji kopalń węgla w Brzeszczu zaprzestać pracy w kopalni w dnie sobotnie.

**NOWE ROZPORZĄDZENIA CELNE.** Do wykazu towarów, opłacających **normalne cło pełne,** wliczono następujące towary: owoce i jagody świeże, solone, moczone, pomarańcze i pomarańczki, świeże, kawa surowa w ziarnkach, wina skażone solą do wyrobu koniaku od 8 do 25% alkoholu włącznie, za pozwoleniami ministerstwa skarbu, gąbki, wyroby ze szkła, objęte punktami 77 p. 7 a, b, taryfy celnej, przeznaczone do celów techniczno-przemysłowych, związki antymonu: emetyk, fluorek, mleczan i szczawian antymonu; podwójne sole tych kwasów, siarczek antymonu sztuczny.

Natomiast wykreślono z listy towarów, opłacających cło monetami złotemi, z wymienionych wyżej towarów: owoce i jagody, pomarańcze i pomarańczki, wyroby ze szkła.

**Podwyższone będą natomiast na podstawie** ustawy **o naprawie skarbu stawki celne od następujących towarów: ryż,** pomarańcze, **kawa** surowa, kawa palona, **surogaty kawy** mielone, **herbata,** herbata cegiełkowa, drożdże prasowane, wino skażone solą, ocet w beczkach, śledzie solone, **śledzie** wędzone, **owoce** świeże, solone, moczone, świece, żelatyna, klej, gąbki, gumelastyka miękka.

**OPŁATY CELNE.** Na mocy rozporządzenia ministra skarbu z dnia 13-go b. m., rozporządzenie z dnia 13 grudnia 1920 r. o postępowaniu celnem zamienionem zostaje w ten sposób, że w wypadkach, w których deklarację, złożoną na piśmie, uznano za niezupełną, pobiera się osobno dodatkowo opłatę manipulacyjną. Wynosi ona: od towarów, podlegających opłacie celnej, 10% od sumy cła, od towarów wolnych od cła 2% od wartości towaru.

Wartość towaru, w razie braku odpowiednich informacyj od wysyłającego towar, ustala się według cen rynkowych.

Rozporządzenie to wchodzi w życie 15-go dnia po ogłoszeniu.

**SPRZEDAŻ POŻYCZKI KOLEJOWEJ JUŻ ROZPOCZĘŁA SIĘ.** W poniedziałek dnia 18-go b. m rozpoczęła się sprzedaż pożyczki kolejowej w oddziałach głównych P. K. K. P. i P. K. O.

Sprzedaż tej pożyczki przez banki prywatne i na prowincji rozpocznie się w najbliższych dniach po rozesłaniu obligacyj pożyczki do placówek sprzedaży.

**CENY ZBOŻA** utrzymują się nadal na tymsamym poziomie, wskutek obfitych opadów i utrudnionego dowozu. W Warszawie pszenica kosztuje 40 miljonów, a żyto 23. W związku z cenami zboża w Warszawie chleb i mąka nieco podrożały.

**NA TARGU SKÓR SUROWYCH** panuje przeważnie zastój; jednakże w ostatnich dniach garbarnie okazały większe zainteresowanie, wskutek czego ceny poszły w górę o kilka procent.

**W TOWARACH KOLONJALNYCH** na targu gdańskim zwyżka została zahamowana z powodu braku gotowki u importerów, oraz wobec silnej rezerwy kupców polskich.

**DOWIERCENIE SIĘ ROPY.** Fotogen Nr 3 po spaleniu się i odbudowie dowiercił się 10 b. m. w głębokości 1384 metrów 2 i pół cystern ropy, a produkcja ustaliła się następnie na 2 cysterny dziennie.

**LICZNE BANKI I BIURA HANDLOWE** w porozumieniu z personalem redukują płace, gdyż przy obecnym zastoju nie mogą wytrzymać wysokich kosztów administracji.

**ZNIŻKA WIZY NIEMIECKIEJ NA TARG WROCŁAWSKI** (9—12 marca b. r.) wynosi 75 proc. normalnej wysokości. Opłatą za wizę taką wynosi zatem tylko 25 złotych, t. j. 62,500.000 mkp.

**DRZEWO POLSKIE ZBYT DROGIE DLA FRANCJI.** Comité Central de Houillères de France, który sprowadza drzewo kopalniane, zwrócił uwagę polskim sferom rządowym i przemysłowym, że podniesienie kosztów portowych w Gdańsku, stosowanie ceł wywozowych na drzewo kopalniane i podniesienie polskich taryf kolejowych sprawia, iż kopalniaki polskie dla Francji są zbyt drogie.

**IMPORT BYDŁA Z RUMUNJI** do Warszawy wynosi obecnie 15 wagonów tygodniowo, a rząd rumuński pobiera za to od nas haracz w postaci opłaty wywozowej w wysokości 800 lei od sztuki. Import ten, ze względu na ceny mięsa pożądany, jest smutną ilustracją niskiego poziomu naszego gospodarstwa wiejskiego.



Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10,
Rządca drukarni L. K. Górski.